

Wyd. A Łódź, czwartek 18 lutego 1976 roku Cena 1 złoty Rok XXXII nr 40 (8328)

DP

DZIENNIK POPULARNY

POSIEDZENIE

Biura Politycznego KC PZPR

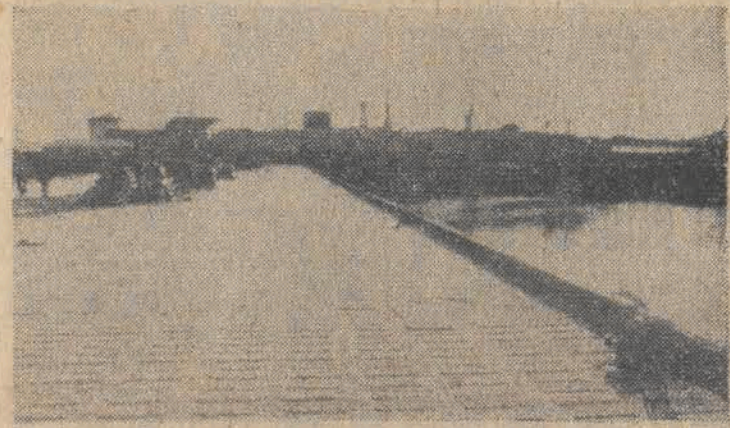
Na posiedzeniu w dniu 18 lutego br. Biuro Polityczne KC PZPR dokonało analizy sytuacji energetycznej w kraju...

dowej w zakresie energii elektrycznej. W 1976 r. mimo wykonania w styczniu zadań w zakresie produkcji energii elektrycznej...

uwagę na konieczność oszczędnej wykorzystywania energii elektrycznej przez przemysł i wszystkich odbiorców...

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznalo się ze stanem prac na budowie huty „Katowice”...

Zatwierdzone kierunki działania będą stosowane przez wszystkie organa władz administracyjnych przy opracowywaniu planów zagospodarowania przestrzennego.



W stolicy Islandii — Reykjaviku rozpoczął się 17 bm. strajk pracowników portowych. Na zdjęciu: opustoszałe nabrzeża portowe.

Islandia zrywa stosunki z Wielką Brytanią?

Agencja France Presse podała, że rząd islandzki postanowił w środę zerwać stosunki dyplomatyczne z Wielką Brytanią...

problemu „wojny dorszowej” przed stawianych przez sekretarza generalnego NATO, Josepha Lunsę.

Decyzję o zerwaniu stosunków rząd islandzki powziął po jednomyślnym odrzuceniu przez komisję spraw zagranicznych propozycji kompromisowego rozwiązania

Wizyta ambasadora Republiki Indii w Łodzi

W dniu 18 lutego br. przebywał w Łodzi ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Indii S. E. M. Dileep Shankarra Kamtekara.

W godzinach przedpołudniowych ambasador złożył wizytę kurtuazyjną u prezydenta miasta Łodzi Jerzego Lorensa.

Kradzież na wystawie biżuterii

Na wystawie biżuterii, jaka odbyła się w Monachium, bieżącej sprawy skradli dwie kasety z szafirami i szmaragdami wartości 380 tys. marek.

„Ziemia obiecana” kandyduje do „Oscara”

W Los Angeles ogłoszono we wtorek listę filmów, które będą kandydować w br. do nagrody amerykańskiej Akademii Sztuki Filmowej „Oscara”...

Do „Oscara” w kategorii najlepszej go sktora pierwszoplanowego kandyduje Jack Nicholson.

Min. St. Olszowski złożył wizytę w Pałacu Elizejskim

W środę — w pierwszym dniu oficjalnej wizyty we Francji — minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski, został przyjęty w Pałacu Elizejskim przez prezydenta Republiki Francuskiej, Valery'ego Giscard d'Estaing.

Rozmowa, która przebiegała w serdecznej atmosferze, dotyczyła całokształtu stosunków między obu krajami, jak też niektórych problemów aktualnej sytuacji międzynarodowej.

Dla siebie - dla nas



12 tys. metrów poszukiwanych tkanin odzieżowych dostarcza każdego dnia Zakład „A-1” ZPW im. Wiosny Ludów. Produkcja kwartalna tego oddziału wynosi 836 tys. metrów Towar wedruje natychmiast do odbiorców — przemysłu meblarskiego.

Plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich PZPR w Łodzi, Piotrkowie, Sieradzu i Skierniewicach

Wybory do Sejmu i rad narodowych

doniosłym wydarzeniem politycznym

Wczoraj odbyły się plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich PZPR w Łodzi, Piotrkowie, Sieradzu i Skierniewicach, których głównym tematem było omówienie zadań organizacji partyjnych w kampanii wyborczej do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych.

ności i zaangażowania, rozbudzonych w okresie VII Zjazdu partii oraz dalszego pogłębiania znajomości jego uchwał.

Wśród zadań łódzkiej organizacji partyjnej, określonych na wczorajszym plenarnym posiedzeniu KŁ PZPR, któremu przewodniczył I sekretarz KŁ PZPR — Bolesław Koperski, na czołowym miejscu po stawiono integrację społeczeństwa województwa łódzkiego wokół programu Frontu Jedności Narodu.

Obrady Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych

W dniu 18 lutego br. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych, w którym udział wzięli: ze strony KC PZPR — Edward Giersek, Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Jan Szydłak, Zdzisław Zandarowski; ze strony NK ZSL — Stanisław Goćwa, Józef Ozga-Michałski, Zdzisław Tomal, Bronisław Owsianik; ze strony CK SD — Andrzej Benez, Piotr Stefański, Zbigniew Rudnicki, Zdzisław Siedlewska.

Spotkanie „okrągłego stołu”

W Bonn zakończyło się dwudniowe spotkanie „okrągłego stołu”, któremu patronowały polski Instytut Spraw Międzynarodowych i berliński Instytut Zachodniemieckiego Towarzystwa ds. Polityki Zagranicznej.

RFN na tle stosunku do porozumień w Polsce, co znalazło także odbicie w dyskusji przy „okrągłym stole”.

Wielki konwój zbliża się do końca podróży

18 bm. płynący z Gdańska do Goeteborga konwój holowniczy z pierwszą częścią wielkiego doku pływającego zbliżał się do końca podróży.

żeglownymi Kattagatu. Od portu docelowego konwój dzieliło w godzinach popołudniowych 40 mil morskich.

Ważniejsze rocznice

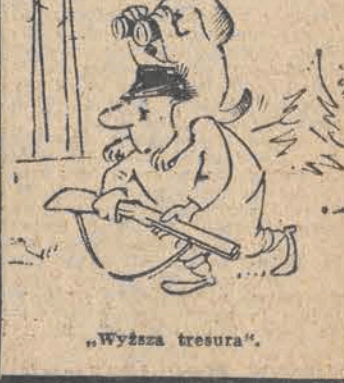
1846 — Wybuch powstania chłopów w Galicji 1851 — Ur. K. Prószyński, pe dagog, wydawca „Gazety Świątecznej”.

Na doku załoga dozorcza pod dowództwem kpt. Mariana Zdanowicza rozpoczęła przygotowania do przekazania konstrukcji stocznicom szwedzkim.

Sily zbrojne ONZ przejęły kontrole nad przełęczami Mitla i Giddi

Doraźne sily zbrojne ONZ przejęły w środę rano kontrole w ważnym rejonie strategicznym wokół przełęczy Mitla i Giddi.

1951 — Zm. A. Gide, pisarz francuski



„Wyższa tresura”

W. Brytania uznała LRA

W środę W. Brytania uznała oficjalnie Ludową Republikę Angoli. W opublikowanym w tej sprawie komunikacie rząd brytyjski potępił wszelką zagraniczną interwencję w Angoli i wzywa do wycofania obcych wojsk z LRA.

Szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało komunikat stwierdzający, że kraj ten uznał rząd Ludowej Republiki Angoli.

Tragiczny epilog kidnapingu

W Troyes odnaleziono we wtorek zwłoki 7-letniego Philippe Bertranda porwanego 19 dni temu przez nieznaną przestępcę. Zwłoki chłopca znaleziono w pokoju hotelowym wynajętym przez niejakiego Patricka Henry'ego. W momencie wkroczenia policji Henry wyskoczył przez okno, jednak został ujęty po krótkim pościgu. Przypuszczalnie jest on przywódcą bandy porwawcy, który za uwolnienie chłopca domagał się okupu w wysokości miliona franków. Rodzina chłopca odmówiła spełnienia tego żądania.

Henry był śledzony przez policję od dłuższego czasu. Stwierdzono, że chłopiec poniósł śmierć przez uduszenie.

Upały w Nowym Jorku

Mieszkańcy Nowego Jorku przeżyli wczoraj niepokojące meteorologiczne. Po silnych mrozach, które na nową tu przez dłuższy czas (notowano najniższe temperatury od 10 lat) miało nawieźć fala ciepła. We wtorek temperatura w Nowym Jorku wzrosła do plus 20 st. Celsjusza. Ciepłe pała i futra powędrowały więc do szaf...

Komunikat TV

19.02. 1976 r. w Programie I. o godzinie 18.30 - Telewizja Polska nadaje program dokumentalny "Naczelny Redaktor i Publicystyki Międzynarodowej, zatytułowany "Byłem w Angoli", w którym Byszard Kapuściński odpowiadał będzie na pytania widzów, dotyczące wojny angolskiej i aktualnej sytuacji w tym kraju.

Komisja nie zaakceptowała...

Do naszej wczorajszej relacji z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności Rady Narodowej m. Łodzi zakradł się błąd. Otóż komisja NIE zaakceptowała propozycji

Wybory do Sejmu i rad narodowych doniosłym wydarzeniem politycznym

(Dokończenie ze str. 1) Ilił się do próby Stanisława Kosińskiego o zwolnienie z obowiązków członka Egzekutywy KL PZPR. Jednocześnie Plenum KW PZPR powołało Mirosława Czesnego - przewodniczącego Łódzkiej Rady Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w skład Egzekutywy KL i Plenum KW PZPR. (ik)

Obrodam Plenum KW PZPR w Piotrkowie przewodniczył I sekretarz KW - St. Składowski. Zarówno w referacie Egzekutywy wygłoszonym przez członka Sekretariatu KW, przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej - L. Obredę, jak i w trakcie dyskusji szczególnie mocno podkreślano, iż podstawowym zadaniem instancji i organizacji partyjnych w okresie kampanii wyborczej do Sejmu i do Wojewódzkiej Rady Narodowej, jest dotarcie do każdego wyborcy z programem i działaniem, wynikającym z uchwały VII Zjazdu PZPR, która stanowi podstawę platformy wyborczej PPN. Chodzi o utrzymanie klimatu wysokiej aktywności gospodarczej i społeczno-politycznej, pełne uświadomienie celów wynikających z uchwały zjazdowej i pełną identyfikację z tymi celami każdego obywatela województwa.

Wyniki produkcyjne stycznia wskazują, że ludzie pracy województwa widzą szansę urzeczywistnienia wizji rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i poprawy jakości życia, wysokiej jakości swojej codziennej pracy. Wielu dyskutantów nawiązywało do zmian w Konstytucji PRL w aspekcie jednolitości praw i obowiązków obywateli. Podkreślano, iż jednym z podstawowych obowiązków członków partii jest szerzenie kultury politycznej i wdrażanie umiejętności myślenia kategoriami państwa i interesu ogólnonarodowego.

Plenum przyjęło uchwałę w sprawie programu działania wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie kampanii wyborczej. (brz)

Na wczorajszym Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Śieradzu, któremu przewodniczył

I sekretarz KW - Tadeusz Stasiak, referat Egzekutywy KW wygłosił sekretarz KW PZPR, Jan Dębowski. Główny akcent położono na doskonaleniu działania wszystkich ogniw partii w województwie. Wśród metod partyjnego oddziaływania wysoce oceniono rolę sejskich związków komitetów i podstawowych organizacji partyjnych ze środowiskiem, systematycznie prowadzonych konsultacji społeczno-politycznych, wspólnych poszukiwań i rozwiązań dla zaspokajania wzrastających z każdym rokiem potrzeb ludności miejskiej i wiejskiej. Szeroko rozumiama działalność POP stwarza bazę do systematycznego wzbogacania szeregów partyjnych o ludzi wartościowych i aktywnych.

Sila ideowego przyciągania partii i jej wzrastające możliwości mobilizowania społeczeństwa województwa sieradzkiego do wykonania zadań w bieżącym pięcioletciu, przewijała się też, jako centralny temat w dyskusji na plenum, w której głos zabrało 11 mówców.

Opinia członków plenum KW była na wczorajszym plenum jednoznaczna. Ścisłe powiązanie zadań społeczno-gospodarczych z programem wszechstronnego doskonalenia pracy partyjnej w województwie składa się na jedną całość, jak to w podsumowaniu dyskusji podkreślił I sekretarz KW, Tadeusz Stasiak. Zwiększyć siłę oddziaływania partii będzie można jednak tylko wówczas, kiedy każdy członek partii (województwa organizacja partyjna w Śieradzkim liczy 25 tys. członków i kandydatów) będzie przodował w pracy zawodowej i wyniki uzyskiwał większe od przeciętnych.

W drugim punkcie obrad członkowie plenum wysłuchali informacji sekretarza KW, Jana Dębowskiego o pracach związanych z przebiegiem kampanii przedwyborczej do Sejmu i rad narodowych. Społeczeństwo województwa sieradzkiego będzie wybierało 5 posłów do Sejmu i 110 radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej. W. U.

Na poprzednim plenarnym posiedzeniu KW PZPR w Skierniewicach przyjęty został, wynikający z uchwały VII Zjazdu, program działania wojewódzkiej organizacji partyjnej zakładający dalszy dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy województwa. Ten sam program - jak stwierdzono na wczorajszym plenum, któremu przewodniczyła I sekretarz KW PZPR - Maria Milczarek - powinien stać się programem wyborczym. Naturalnym w tej sytuacji biegiem rzeczy, szczególna uwaga w rozpoczynającej się kampanii

wyborczej zwracana będzie na szerokie upowszechnianie w społeczeństwie uchwał VII Zjazdu, utrzymywanie i utrwalanie dobrego klimatu politycznego oraz wzmożonej aktywności produkcyjnej i społecznej.

Pełna realizacja wszystkich zamierzeń wiązać się musi - na co zwracano uwagę zarówno w referacie wygłoszonym przez sekretarza KW PZPR - T. Szymańskiego, jak i dyskusji - z ugruntowaniem nawiązywania i działania w kategoriach społecznych, kształtowaniem świadomych postaw obywateli.

Mińsiony rok w woj. skierniewickim charakteryzował się wysoką dynamiką produkcji przemysłowej. Osiągnięto dobre wyniki w rolnictwie, poprawie uległa realizacja inwestycji. Plan bieżącego roku zakłada dalsze zwiększenie tempa z równoczesnym wykorzystaniem wszystkich istniejących rezerw.

W toku obrad zwracano także uwagę na istotne zmiany Konstytucji PRL, zakładające stałą poprawę życia obywateli i szybki rozwój społeczno-gospodarczy. (je)

Reorganizacja amerykańskich służb wywiadowczych

Prezydent USA, Gerald Ford, przedstawił na konferencji prasowej w dniu 18 bm. plan reorganizacji amerykańskich służb wywiadowczych. Zapowiedziana została zmiana struktury kierownictwa działalności wywiadowczej za granicą.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

W środę po południu zebrała się Rada Bezpieczeństwa, aby rozpatrzyć skargi Francji i Somalii, dotyczące incydentu zbrojnego na granicy Somalii i terytorium Afarów i Issów, do jakiego doszło 4 bm.

Elektronicy pilnie poszukiwani

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość podpisania umowy pomiędzy Politechniką Łódzką a Zjednoczeniem Przemysłu Elektronicznego UNITRA, w wyniku której uczelnia nasza prowadzić będzie prace naukowo-badawcze oraz kształcić i doskonaląc kadry dla przemysłu elektronicznego w całym

Prasa RFN krytykuje stanowisko kierownictwa CDU/CSU

Wtorkowe negatywne decyzje kierownictwa gremium CDU/CSU i 6 premierów krajów rządzących przez chrześcijańską demokrację spotkały się z żywą reakcją w środowiskach ma-

skiego przekazu RFN. Zdaniem wielu komentatorów, stanowisko kierownictwa CDU/CSU, sygnalizujące zamiar zablokowania umów z Polską budzi niesmak i jest „żenującym widokiem” - stwierdza „Frankfurter Rundschau”. Większość komentatorów uważa zastrzeżenia opozycji za nieprzekonywające. Podkreśla się także, iż nowe rokowania nie wchodzi w rachubę.

Kongres USA zastrzegł sobie prawo sprzeciwu

Senat Stanów Zjednoczonych przyjął we wtorek, 17 bm. poprawkę do omawianego w Kongresie projektu ustawy o pomocy wojskowej USA dla zagranicy, zakazującą udzielania jakiegokolwiek pomocy. Zgodnie z poprawką, Min. Obrony ma z góry informować opinię publiczną o wszystkich umowach o sprzedaży broni, jakie zamierza zawrzeć z innymi krajami.

Kongres zastrzegł sobie prawo sprzeciwu wobec zawarcia transakcji z rządami państw, które nie przestrzegają umów międzynarodowych lub sprzedaż otrzymaną z USA broń innym krajom. Ocenia się, że wartość broni dostarczonej przez władze USA obcym państwom, wynosi obecnie 10 miliardów dolarów rocznie.

Na konferencji prasowej w Bonn rzecznik rządowy, Klaus Boelling, jeszcze raz zapewnił, że rząd federalny uważa, iż umowy zawarte z Polską nie wyrażają żadnych uzupelnień czy dodatkowych wyjaśnień. Rząd bniński nie zamierza podejmować w tym kierunku żadnych dodatkowych kroków. Oczekiwane przez opozycję - powiedział Boelling - dalsze „szczegółowe wysiłki” zostały powzięte już w ubiegłym roku w Helsinkach, kiedy to po długich rokowaniach uzgodniono cały pakiet porozumień.

Plenum CK SD

18 bm. obradowało w Warszawie Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, poświęcone realizacji uchwały XI Kongresu SD oraz określeniu zadań instancji i kół stronnictwa w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i wojewódzkiej rad narodowych.

W czasie obrad, które prowadził przewodniczący CK - Andrzej Benesz, omówiono także kandydatury na posłów z ramienia SD.

KRONIKA WYPADKÓW

- Wczoraj w Łodzi przy zbiegu ulic Kilińskiego i Nawrot kierowa samochodem ciężarowym IO 3733 Kazimierz W. spowodował zderzenie z „Fiatem” IF 6499. Ofiar w ludziach nie było. Straty oszacowano na 3 tys. zł.
- Na skrzyżowaniu ulic Franciszkańskiej i Wojska Polskiego kierowca „Nysy” 3572 IS na skutek nieuwagi uderzył w tył zatrzymanego się samochodu ciężarowego. Ofiar w ludziach nie było, pojazdy zostały uszkodzone.
- Na ul. Ogrodowej przechodząca jeźdźnia Maria J. lat 77 potrącona została przez samochód osobowy, którego kierowca zbiegł z miejsca wypadku. Kobieta doznała urazów ręki i ogólnych potłuczeń. Przebywa w szpitalu.
- Na ul. Zeromskiego przy Kopernika kobieta przechodząca jeźdźnią na przejściu dla pieszych cofnęła się i potrącona została przez samochód osobowy. Pomocy udzielono jej w pogotowiu.
- Na ul. Zgierskiej 162 kierowca ciężarówki 3511 IB potrącił stojącego na przejściu dla pieszych Jana S. lat 54. Pieszy doznał ogólnych potłuczeń i opatrzony został w pogotowiu.
- 9-letni Marek S. przebiegając jeźdźnią ul. Berka Joselewicza potrącony został przez samochód ciężarowy. Chłopca przewieziono do szpitala.
- W Nowosolnej o godz. 20.40 samochód osobowy „Syrena” potrącił mężczyznę, który doznał poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu. Świadcówkę tego wypadku przesłani są do WKRM MO ul. Wł. Bytomskiej 80, tel. 715-86.
- We wtorek ok. godz. 22.25 na ul. Letniej 57 samochód osobowy „Skoda” wpadł na torowisko MPK i przewrócił się. Świadcówkę tego incydentu przesłani są do WKRD MO.
- Na stacji PKP Łódź-Zabieniec pociąg pospieszny potrącił przechodzącego toru na przejściu dla pieszych Stefana W. (Plantowa 3), który poniósł śmierć.
- Na ul. Wrześnińskiej przy Letniej zapalił się gaz w rurociągu. Pożar ugaszono po 2 godzinach gdy na miejsce przybyły specjalne wozy Straży Pożarnej. Pożar powstał podczas spawania. (kl)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

L. Jezierski i S. Stachura przy NTU

Półtorej godziny szczerego dialogu z kibicami

Wczoraj przy Naszym Telefonie Usługowym zasiadli trenerzy I-ligowych drużyn piłkarskich Widzewa i ŁKS - L. Jezierski i S. Stachura. Nasz gość odpowiadał na pytania naszych Czytelników, sympatyków piłkarstwa.

Głównymi tematami dialogu były m. in. przygotowania obu zespołów do nadchodzącej wiosennej rundy rozgrywek, sprawy karbowe w drużynach, a także szans Widzewa i ŁKS w walce o mistrzowskie punkty.

W ciągu półtorej godziny szczerą rozmowę z kibicami trenerzy L. Jezierski i S. Stachura wysłuchali wielu interesujących uwag i propozycji. Nie zabrakło przy tym konkretnych postulatów, skierowanych pod adresem obu szkoleniowców oraz zarządów klubów, a dotyczących ustalenia składów zespołów I-ligowych.

OBSZERNA RELACJĘ ZE SPOTKANIA NASZYCH GOŚCI Z KIBICAMI ZAMIEŚCIMY W PONIEDZIAŁKOWYM WYDANIU „DP”.

Wjazd piłkarzy Widzewa do RFN - odwołany

Zapowiedziany wjazd I-ligowego zespołu piłkarskiego Widzewa na prawie dwutygodniowe tournée po RFN, nie dojdzie do skutku. A oto najważniejsze informacje w tej sprawie, jakie uzyskaliśmy w rozmowie z przedstawicielami zarządu Widzewa i trenerem - L. Jezierskim.

Dziś o godzinie 12 ŁKS gra z warszawską Legią

Zgodnie z planem przygotowani do wiosennej rundy rewanżowej, piłkarze ŁKS spotkają się dziś w kolejnym test-meczu z zespołem warszawskiej Legii. Pojedynkę rozegrany zostanie na stadionie przy al. Unii, początek o godz. 12.

W nadchodzącą niedzielę elksaicy podejmą również w Łodzi bydgoską Polonię, a w środę (25 bm.) stoczą ostatni mecz sparingowy na własnym stadionie z jedenastką łódzkiego Startu. W piątek trener mgr S. Stachura planuje wjazd do Spawy. Prosto ze spawskiego ośrodka drużyna przyjeżdże 29 bm. na mecz o mistrzostwo I ligi z GKS (Tychy). Spotkanie to rozpocznie się na stadionie przy al. Unii o godz. 11.

Bokserzy Widzewa walczą z Gwardią (W-wa)

Wyjątkowo interesująco zapowiada się niedzielną mecz bokserki między Widzewem, a Gwardią Warszawa. Spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski stać będzie pod znakiem spotkania rewanżowych. Przypominamy, że w pierwszym meczu rozegranym w Warszawie widzawscy przegrali 7:13.

Trener Wł. Tomaszewski do niedzielnego meczu wyznaczył następujących zawodników: Filipiaka, Bieślackiego, Janickiego, Sobczaka, Przybyłkiego, Prochonia, Reszpondek, Snopka, Parafianowicza i Bogdańskiego.

Drużyna Gwardii zalicza się do czołowych zespołów w Polsce i starać się będzie o powtórzenie zwycięstwa. W zespole Gwardii występują m. in.: Niebudek, Witkowski, Caruk, Montewski, Skoczek, Woźniak.

Być może, że dojdzie do pojedynku Bogdańskiego z Niebuckim. W Warszawie tożsami zremisował.

Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym

Zostały rozlosowane drużynowe mistrzostwa Europy w tenisie stołowym, które odbędą się w dniach 27 marca - 4 kwietnia br. w Pradze. Polscy tenisiści stołowi znaleźli się w grupie „B” wraz z Austrią, Węgrami, Jugosławią, Anglią i Francją. Nasza żeńska reprezentacja została przydzielona do grupy „A” wspólnie z zespołami ZSRR (mistrzynie Europy), Anglii, Rumunii, Szwecji i Holandii.

Szozda czwarty na Kubie

Stanisław Szozda zajął czwarte miejsce na pierwszym etapie kolarskiego wyścigu Dookoła Kuby, prowadzonym z Pinar del Rio do Punta Brava (162 km). Polski zawodnik przyjechał na metę w sześciogodzinnej czołówce, z której najszystszy byli Kubańczyk - Eljo Martinez (Hawana) przed Edilberto Roldriguezem (Camaguey) i Jorge Gomezem (reprezentacja Ku-

Reszpondek spotkał się chyba z Koheckim, Filipaki, który znajduje się w dobrej formie, zapewne walcząc z meczem z P. Skrzeczem, a Sobczak z Bontewskim. Parafianowicz liczy na sukces z Witkowskim, z którym przegrał w Warszawie.

Łodzianie zajmują obecnie pierwsze miejsce w swojej grupie, ale trzeba pamiętać, że Gwardia ma za sobą mecz z Legią. Jedno jest pewne, że Widzew łatwo nie odda punktów.

W tym samym czasie bokserzy łódzkiej Gwardii walcząco będą we Wrocławiu ze swoją imienniczką. (n)

Z boisk piłkarskich

We Florencji piłkarska reprezentacja Włoch spotkała się w treningowym meczu z czołowym zespołem klubowym Szwajcarii - FC Zurich, zwyciężając przed 20-tysięczną widownią 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Savoldi (2 i 17 min.) oraz Anastasi (7 min.).

W kwalifikacyjnym meczu do turnieju olimpijskiego w Montrealu grupy „B” (strefy azjatyckiej), Malczę przegrała z KRL-D 0:2.

W eliminacyjnym spotkaniu turnieju UEFA juniorów, Francja zwyciężyła w La Valetta reprezentację Malty 3:1.

W Iraku przebywająca piłkarska reprezentacja NRD, która w swym pierwszym meczu zremisowała z drużyną Iraku 1:1 (0:0).

Przebywająca w Japonii jugosłowiańska drużyna FC Rijeka, pokonała w Shizuoka reprezentację Japonii 2:1 (1:0).

Komunikat Totka

W zakładach Dużego Lotka z dnia 15.02. 1976 r. stwierdzono:

- losowanie I
 - 3 row. z 5 trafieniami prem. - wygrane po 520.492 zł
 - 215 row. z 5 traf. zwykł. - wygrane po około 7.000 zł
 - 8.241 row. z 4 traf. - wygrane po 284 zł
 - 121.414 row. z 3 trafieniami - wygrane po 19 zł
- losowanie II
 - 2 row. z 5 trafieniami - wygrane po około 85.000 zł
 - 2.988 row. z 4 trafieniami - wygrane po 1.387 zł
 - 77.438 row. z 3 trafieniami - wygrane po 89 zł

MAŁY LOTEK

I losowanie 5, 17, 22, 31, 33 końcówka banderoli: 265658

II losowanie 2, 11, 16, 21, 34

końcówka banderoli: 848704

W dniu 17 lutego 1976 roku zmarł, przeżywszy lat 69

S. i P. JÓZEF RZYMSKI emeryt Zakładów im. N. Bartłomieja.

W dniu 15 lutego 1976 roku zmarł, przeżywszy 54 lata

S. i P. JERZY OLEJNIK BYŁY ZAWODNIK BOKSERSKI.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lutego 1976 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Franciszka, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, ZIEC I ZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci naszej najukochańszej Siostry i Cioci

ANNY KOWALSKIEJ

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w sobotę, 21 lutego 1976 roku o godz. 15 z kaplicy Cmentarza Komunalnego na Dołach.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

KOLEDZE

ZBIGNIEWOWI CZAPNIKOWI

przewodniczącemu Rady Zakładowej wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci

TESCIOWEJ

składają: RODZINA DYBERKA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOŁA LEZACKI, KODZKI z LPN „CENTRALA NASIENNA” w ŁODZI

— Formalnie rzecz biorąc Rejonowa Dyrekcja Polskich Kolei Państwowych powołana została 1 września 1975 r. Przez miesiąc trwała reorganizacja Oddziału Ruchowo-Handlowego PKP, na bazie którego utworzono tę dyrekcję. Jakże zmiany zaszyły w tym czasie?

— Przede wszystkim podporządkowaliśmy sobie organizacyjnie rozmaite służby kolei, które przedtem podlegały Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie. Oczywiście wiązało się z tym także zatwierdzenie wielu problemów natury personalnej. W tej chwili proces ten został zakończony. Obojętności, kompetencje, zadania w zakresie eksploatacji zostały skupione w Dyrekcji Rejonowej PKP w Łodzi. To w znacznym stopniu upraszcza wiele spraw, przybliża ośrodki dyspozycyjne w dziedzinie utrzymania ruchu, jego zabezpieczenia i wykonania zadań przewozowych do terenu, na którym to wszystko się odbywa. Warto bowiem przypomnieć, że Rejonowa Dyrekcja w Łodzi obejmuje swoim zasięgiem tereny województw: łódzkiego, piotrkowskiego i plockiego.

— Wielu łodzian, po likwidacji w 1958 r. Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi nie pogodziło się z tą miastą i województwa kolejowa „degradacja”. Upatrywali w tym właśnie źródło rozmaitych naszych „łódzkich” kolejowych niedomagań. Czy nowa

obsługa podróżnych można oczekiwać chyba od władz lokalnych energicznych poczynań... Otrzymujemy do redakcji mnóstwo interwencji, a i sami przecież jesteśmy klientami kolei. Nie można się na przykład doprosić, by pociągi odjeżdżające z Dworca Łódź Fabryczna były poddawane do końca istniejących peronów, aby podróżni z bagażami nie musieli tańczyć się przez cały peron, a w dodatku gdy pada deszcz, nie musieli wychodzić spod wiatry, która zbudowana jest przecież po to, by ich przed deszczem uchronić.

Inna sprawa: czy to tak trudno poinformować podróżnych udających się np. do Warszawy, czy dalej, że na skutek jakiejś awarii podróż do stolicy będzie trwała 2, czy 3 godziny dłużej? Czy to tak trudno przeprosić, serdeczniej, niż to się dzieje do tej pory, podróżnych, którzy w końcu kupiwszy bilety są nie tylko klientami Polskich Kolei Państwowych, ale i ich droginami gośćmi i tak powinni być traktowani?...

— Zwracamy na to wielką uwagę, na to wszystko co się wiąże z ogólnie rozumianą kulturą obsługi...

— Ale ogólnopolska, doroczna, letnia akcja pn. „Pasazerskie Ła-ty” została zaniedbana...

— Tak, lecz uważamy, że to nie może być sprawa kampanii, przy-

tylko jeden z czynników powodujących te opóźnienia.

— Z węzła warszawskiego wycofano uciążliwa dla otoczenia kolejowa trakcja parowa, czyli lokomotywy opalane węglem. Kiedy to nastąpi w Łodzi?

— To trochę inna sprawa. Wprawdzie na stacji Łódź-Olechów kończy się budowa nowej lokomotywowni i jeżeli chodzi o zaplecze technicznej obsługi, można by przejść na elektrywozy czy lokomotywy z silnikami Diesla, ale nie otrzymujemy odpowiedniej ilości takich lokomotyw i likwidacja parowozów nie nastąpi jeszcze w najbliższym czasie.

Co prawda w związku z zakończeniem elektryfikacji trasy Łódź — Wrocław będzie tam można przejechać elektrywozy, a na inne linie dać w zamian lokomotywy dieslowskie, ale i tak parowozy jeszcze przez jakiś czas będą, muszą być wykorzystywane.

— Ale przecież stacja Łódź-Olechów jest ważna nie tylko dla naszej aglomeracji, ale dla całej sieci PKP w kraju. Odkładanie jej rozbudowy i modernizacji utrudnia więc usprawnianie transportu w kraju...

— Naturalnie. Ale to zależy od władz centralnych. Rejonowa Dyrekcja nie ma tu wpływu. Ale oczywiście widzimy ten problem i czynimy bezustanne starania u władz centralnych resortu komunikacji i Centralnej Dyrekcji KP

Miarą dynamicznego postępu w stosunkach gospodarczych między Polską i Związkiem Radzieckim jest fakt, że wartość wzajemnych obrotów handlowych osiągnęła w 1975 r. około 4,5 mld rubli, to jest w przybliżeniu tyle, ile wyniosły globalne obroty handlowe Polski z zagranicą w 1967 roku. W latach 1971—1975 polsko-radziecka wymiana towarowa wyniosła 16,5 mld rubli, znacznie przekraczając założenia umowy na ten okres; wolumen wzajemnych obrotów towarowych ustalony na pięcioletnie 1971—1975 został osiągnięty w ciągu 4 lat.

Szczególną wagę ma fakt umacniania się przemysłowego charakteru wzajemnych dostaw, będący odzwierciedleniem coraz wyższego poziomu rozwoju gospodarczego w obu krajach. Wyroby przemysłowe, a więc maszyn i urządzeń dla różnych gałęzi produkcji oraz przemysłowe artykuły powszechnego użytku stanowią ponad 60 proc. wartości obrotów w latach 1971—1975. Dla naszej gospodarki istotne znaczenie miały dostawy radzieckiego sprzętu inwestycyjnego, zaspokajające potrzeby najważniejszych gałęzi przemysłu, jak np. hutnictwa, górnictwa, energetyki itd. Na rynku wewnętrznym natomiast coraz większą rolę odgrywały importowane z ZSRR artykuły trwałego użytku, jak pralki, lodówki, telewizory, radioodbiorniki, zegarki, sprzęt turystyczny itp. Zakupy tych artykułów w Związku Radzieckim w minionym pięcioletniu były trzykrotnie wyższe niż zakładano na umowa na ten okres. ZSRR w decydującym stopniu pokrywa zapotrzebowanie Polski na wiele podstawowych surowców, jak ropa naftowa, gaz ziemny, ruda żelaza, bawełna itp.

W miarę wzrostu potencjału gospodarczego naszego kraju coraz większe znaczenie dla rynku radzieckiego mają dostawy polskich towarów przemysłowych, a także surowców. W latach 1971—1975 eksport wyrobów przemysłowych do ZSRR wyniósł ponad 6,5 mld rubli. Jego głównymi pozycjami były staki, tabor kolejowy, maszyny budowlano-drogowe, obrabiarki oraz wiele rodzajów maszyn i urządzeń. Niemalą rolę w tym eksporcie odgrywały surowce, zwłaszcza węgiel, siarka i cynk, a także dobra konsumpcyjne, jak np. konfekcja, farmaceutyka, kosmetyki itd. W ten sposób wzrosła ranga Polski jako liczącego się partnera handlowego ZSRR.

Aktualny poziom gospodarczego rozwoju Polski i ZSRR przesądza o tym, że punkt ciężkości we wzajemnej współpracy przesuwają się coraz bardziej w sferę kooperacji i specjalizacji produkcji, a więc ku tym formom, które w największym stopniu zapewniają korzyści z międzynarodowego podziału pracy. Ostatnia pięcioletnia przyniosła wyraźny postęp w rozwoju kooperacji i specjalizacji między przemysłem obu krajów. Decydujący wpływ na przyspieszenie rozwoju tych form współpracy miało przyjęcie w 1971 r. na XXV Sesji RWPG kompleksowego programu socjalistycznej integracji krajów należących do tej organizacji. Trzeba podkreślić, że Związek Radziecki jest naszym największym partnerem w kooperacji i specjalizacji produkcji spośród krajów RWPG. Na ZSRR przypadało w latach 1971—1975 około trzy czwarte eksportu i ponad połowa importu kooperacyjno-specjalizacyjnego Polski z krajami RWPG.

Wysoka była dynamika obrotów wyrobami kooperowanymi i specjalizowanymi między obu krajami w minionym pięcioletniu. W 1975 roku były one 14 razy wyższe niż w 1971 roku. Udział obrotów tymi wyrobami w wymianie maszynami i urządzeniami wzrósł z kilku procent w 1971 r. do około 23 proc. w roku ubiegłym. Jest to rezultat zawarcia kilkunastu umów dwustronnych, a także wspólnego uczestnictwa w realizacji porozumień wielostronnych w ramach RWPG.

POLSKA-ZSRR Między XXIV a XXV Zjazdem KPZR

Kooperacja i specjalizacja produkcji między Polską i ZSRR obejmuje wiele różnych gałęzi przemysłu, a przede wszystkim przemysł samochodowy, obrabiarkowy, maszyn budowlano-drogowych, elektroniczny, maszyn włókienniczych, automatyki. I tak np. w przemyśle samochodowym współpracę obejmuje dostawy szeregu elementów i podzespołów do radzieckich samochodów osobowych „Ziguli” i ciężarowych „Kamaz”, Związek Radziecki natomiast dostarcza nam np. łożyska, diody, przednie szyby, koła jezdne itd. do polskich Fiatów 125p. W przemyśle maszyn budowlano-drogowych produkujemy i dostarczamy do Związku Radzieckiego m. in. dźwigi towarowo-osobowe, ładowarki hydrauliczne, skrzynie biegów i mosty do koparek w zamian za dźwigi samolejne i samochody, dźwigi wieżowe, walce drogowe itd. Powiązania specjalizacyjno-kooperacyjne dotyczą wainych proeksportowych dziedzin przemysłu w obu krajach, przyczyniają się do wzrostu wielkoseryjnej produkcji wyrobów o wysokiej jakości.

Pięcioletnie 1971—1975 wniosło nowe wartości do współpracy gospodarczej między Polską i ZSRR, a mianowicie wspólne przedsięwzięcia inwestycyjno-produkcyjne w dziedzinie surowcowej. Dotyczą one udziału naszego kraju, a także innych krajów socjalistycznych, w rozbudowie bazy wydobycia i przetwórstwa surowców na terenie Związku Radzieckiego w zamian za późniejsze wieloletnie dostawy surowców i materiałów do produkcji. Wchodzi tu zwłaszcza w grę takie surowce, jak gaz ziemny, azbest, celuloza, surowce żelazonośne i żelazostopy itd. Przedsięwzięcia te będą miały ogromne znaczenie w rozwiązywaniu problemów surowcowych Polski i innych krajów RWPG.

Owocony bilans polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej w okresie 1971—1975 stanowi podstawę dla jej rozszerzenia i pogłębienia w następnych latach. W bieżącej pięcioletniej zakłada się, że wzajemne obroty handlowe osiągną kwotę 28 mld rubli, ponad dwukrotnie wzrosną wzajemne dostawy dóbr inwestycyjnych, a dostawy kooperacyjno-specjalizacyjne będą stanowiły około 22 proc. obrotów globalnych. Lata 1976—1980 staną się więc kolejnym etapem ilościowego i jakościowego postępu w stosunkach gospodarczych między Polską i ZSRR.

STEFAN DYRGA

„DZIENNIK” ROZMAWIA Z DYREKTOREM RD PKP TADEUSZEM SIERADZKIM

Co nam daje Rejonowa Dyrekcja PKP?

Dyrekcja Rejonowa rekompensuje ów brak — tę dyspozycję „puszki”, która powstała po likwidacji w Łodzi DOKP?

— Spodziewamy się, że tak, chociaż zaległości, szczególnie w dziedzinie inwestycji kolejowych, jakie nagromadziły się w ciągu tych lat, nie są łatwe do odrobienia.

— Ale nie wolno nie widzieć, że się „ruszyło”. Rozpoczęto na przykład dawno oczekiwana modernizację szlaku między Zgierzem a Kutnem, na którym pociągi poruszały się z prędkością 15—25 km na godzinę...

— Ale ostatnio roboty tam przeważa...

— Tak, były jeszcze pilniejsze potrzeby, jak np. konieczność modernizacji trasy do Plocka, a więc transportowego obsłużenia rafinerii. Niemniej jednak nawet i teraz na trasie kutnowska wożony jest tłuściec i mamy nadzieję, że gdy miną mrozy, roboty zostaną podjęte, tak by w nowym rozkładzie jazdy, czyli od czerwca można było jeździć po zmodernizowanym odcinku.

— Czy znaczy to, że łodzianie nie mogą liczyć w najbliższym czasie na poprawę, czy może raczej korekturę niektórych spraw? Myślę tu na przykład o tym fatalnym zupełnie przypadku, że w trakcie generalnej przebudowy Dworca Łódź Fabryczna zapomniano o podniesieniu poziomu peronów. Obiecaliśmy też łodzianom, kierując się informacjami z ówczesnego DOKP Warszawa, iż na peronach Dworca Łódź Fabryczna będzie zainstalowana informacja peronowa zdemonstrowana po modernizacji takowej z Dworca Warszawa-Wschodnia. Ale urządzenia te do Łodzi dotychczas nie dotarły.

— To nie leży w kompetencjach Rejonowej Dyrekcji PKP w Łodzi. Sami monitorujemy w sprawie tej informacji, ale na razie bezskutecznie. Przebudowa peronów na Dworcu Łódź-Fabryczna, to zadanie poważne, także poza naszymi kompetencjami.

— Zdajemy sobie doskonale sprawę, że w gruncie rzeczy modernizacja Dworca Łódź Fabryczna nie została zakończona. Miała być budowana wiatra przykrywająca peron trzeci...

— Dobrze. Inwestycje to sprawa władz centralnych. Może to się kiedyś zmieni i gospodarz terenu otrzyma pełne prerogatywy. Ale na przykład w zakresie kultury

badku, akcji. Pracujemy nad tym, pouczamy, zwracamy uwagę podczas szkoleń personelu, ale, jak w przypadku każdej działalności pedagogicznej, na efekty trzeba poczekać...

— Łódź i aglomeracja łódzka to przede wszystkim ogromny, pełny ośrodek przemysłowy i problem transportu ma dla niego zasadnicze znaczenie. Tymczasem, w związku np. z robotami budowlanymi w ramach stacji Łódź Kaliska, gdzie wznosi się już gmach dworcowego urzędu pocztowego, a także w związku z przewidzianą budową nowego dworca, działalność za- i wylądunkowa tej stacji ulegnie znacznemu ograniczeniu.

— Wiemy o tym. Stacja obsługująca ruch towarowy Łódź i aglomeracji ma być stacją Łódź Olechów, której rozbudowa i modernizacja została zaplanowana, ale się przeciąga, niestety, w związku z ograniczonymi mocami przerobowymi PBK zaangażowanymi w Belchatowie. Oczywiście jest to

w Warszawie o przyspieszenie inwestycji olechowskiej.

— Należy więc rozumieć, że z chwilą powołania Rejonowej Dyrekcji PKP w Łodzi znalazł się pełnoprawny gospodarz, który najlepiej znając potrzeby i zażądania, będzie starał się zabiegać u władz o ich zrealizowanie?

— Tak, tak właśnie rozumiemy swoją rolę. Co prawda Rejonowa Dyrekcja nie posiada uprawnień w zakresie podejmowania i realizowania większych inwestycji, ale stanowi element w hierarchii kolejowej ważący. Poza tym skupienie dyspozycji w jednym reku i to tu na miejscu, niewątpliwie owocować będzie i już owocuje szybszym złatwianiem wielu spraw i bardziej operatywnym kierowaniem ruchem...

— Dziękuję za rozmowę i myślę, że niedługo przyszłość przyniesie odczuwalne zmiany na lepsze związane z działalnością RD PKP w Łodzi.

Rozmawiał: JÓZEF POTĘGA

Prawo i życie

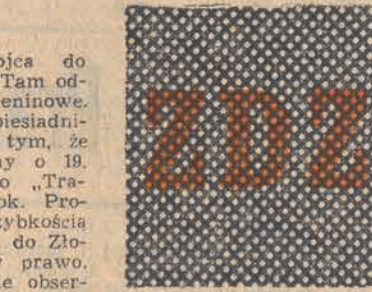
W DOKUMENTACJI, KTÓRA ZOSTAŁA PRZEKAZANA DO SĄDU WRAZ Z AKTEM OSKARŻENIA, JEST M. IN. KILKA FOTOGRAFII ROBIONYCH PRZEZ TECHNIKÓW DOCHODZENIOWYCH, KTÓRYCH WEZWANO NA MIEJSCE WYPADKU, NA JEDNEJ Z FOTOGRAFII — W ZBLIŻENIU — TWARZ STARSZEGO CZŁOWIEKA, Z OTWARTYCH OCZU WYZIERA ZDZIWIENIE...

Przejechałem przez pobocze, przeskoczyłem przez wąski rów i uderzyłem maską samochodu w drzewo stojące za rowem. Samochód w wyniku uderzenia wykreślił się o 90 stopni i wpadł do rowu. Gdy samochód został przede mną zatrzymany spojrziałem na siedzącego obok mnie ojca i stwierdziłem że jest nieprzytomny. Wyśląłem z samochodu i poprosiłem nieznane mi mężczyźnego o zawiadomienie Pogotowia Ratunkowego. Lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon ojca.

Z protokołu sekcji zwłok: W. S. lat

74 zmarł śmiercią gwałtowną w wyniku masywnego urazu klatki piersiowej z rozzerwaniem ściany tętnicy głównej (...). Szczegółowe dane określają ogólny stan człowieka, który zmarł śmiercią gwałtowną: był silnym, zdrowym mężczyzną.

Trzydziestokilkuletni mężczyzna, doskonale fachowco o wyższym wykształceniu, zajmujący odpowiedzialne stanowisko w jednym ze znanych zakładów pracy w P. odpowiadać będzie przed sądem za czyn, który akt oskarżenia tak ujmuje: dnia... będąc w stanie nietrzeźwości (1,41



promille alkoholu we krwi), prowadząc jako kierowca samochód osobowy „Trabant” nie zachował należytej ostrożności podczas prowadzenia pojazdu i zjechał z drogi uderzając pojazdem w przydrożne drzewo, czym nieumyślnie spowodował śmierć swego 74-letniego ojca.

Wypadek jak wiele innych? W pewnym sensie. W dalszym ciągu ogromna ilość wypadków drogowych powodowana jest przez ludzi zasiadających za kierownicą w stanie nietrzeźwym. Niedawno zapadł wyrok skazujący na 1 rok pozbawienia wolności kierowcę, który z libacji odwoził do domu swego brata. Obaj byli pod tzw. rauszem, a dodatkowo podnieceni mało budującą rozmową towarzyską. Jechał (to było w grudniu) nie zachowu-

jąc środków ostrożności. Był pewien, że nic się nie zdarzy, bo przecież to była bardzo ranna godzina, a poza tym — działał właśnie alkohol (1,43 promille we krwi), ów czynnik stymulujący stan pewności siebie i osłabiający refleksy i spostrzegawczość.

Wjechał więc kierowca na skrzyżowanie ulic A. Struga i Zeromskiego, gdy zapaliły się już czerwone światła, a w momencie gdy zapalały się zielone, wjechał na wolną dla siebie drogę autobus „PK” z pasażerami. Nastąpiło zderzenie. Wypadek, w którym ludzie odnieśli obojętne spowodowany został przez kierowcę „Syreny” nieumyślnie i każdy u wierzy jego przekonywającym, żarliwym



i pełnym żalu słowom, kiedy mówi „Ja nie chciałem!”

Gdyby takie słowa padały w czasie terazniejszym z ust kierowców, którzy wiedzą, że siada za kierownicą, a jednak wypijają alkohol bez zastanowienia, kiedy zdarzy się ku temu okazja. Kierowca „Trabanta” powiada do protokołu milicyjnego: „po przejeździe do K. pozostałem tam, gdyż odbywało się przyjęcie imieninowe”. Nic złego w tym, że pozostał, ale dalej mówi: „wypłem z pozostałymi biesiadnikami ponad 1 litr koniaku z tym, że sam około szklanki”.

Około szklanki, to chyba duża porcja jak na człowieka, który ma za kilkanaście minut kierować samochodem mając przy sobie ojca i cel: dowiedzieć starszego pana wygodnie do domu.

Syn tragicznie zmarłego W. S. odpowiadać będzie z wolnej stopy. Zakład

Zofia Tarnowska

pracy złożył społeczne poręczenie. Jest w nim mowa o ogromnych wartościach tego człowieka, a także o wartościach ustalonego dla niego kuratora w miejscu pracy. To dobrze, że w tym nieszczęśliwym, któremu człowiek sam winien — znalazł osoby współpracujące mu i dające baczenie na jego dalsze kroki. Nie należy oczekiwać niczego złego i niczego gorszego niż już się stało.

Nieumyślnie spowodował wypadek, nieumyślnie doprowadził do czegoś kalekta, do czegoś śmierci. Jeden, drugi, dziesiąty przy padkowie sprawa swojego i cudzego nieszczęścia. Ależ przecież każdy kierowca wie nie od wczoraj, że każdy kieliszek alkoholu czy nawet szklanka piwa jest zagrożeniem stanu absolutnej trzeźwości obowiązującej przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych. Złudzeniem są wszystkie przekonania o określonej indywidualnej tolerancji organizmu, o rzekomo „mocnej głowie”, o dodatnim wpływie alkoholu na zrecznosc ruchową itp.

Nie wiem czy wśród wielu form wychowania kierowców i w ogóle użytkowników dróg (jakież to upokarzające w gruncie rzeczy) nie powinna się znaleźć jeszcze jedna, która w pewnych okresach już zrealizujemy stosować przy pomocy telewizji: pokazywanie bez żadnych osłonek tragicznych skutków wypadków.

Latem prowadzimy skojarzone działania: milicja, radio-telewizja i w czas weekendów śledzi się ruch pojazdów i zachowanie kierowców na polskich trasach. W dokumentacji Służby Ruchu MO znajdują się — jak i w dokumentacji sądom następnie przekazywanej — ilustracje skutków zachowania trzeźwości kierowców. W dużych powiększeniach należało ukazywać twarze, które rozstają się z życiem w wypadkach drogowych wyrażają wielkie zdziwienie...

Kodeks Pracy chałupników

Praca chałupnicza różni się zasadniczo od wykonywanej w zakładzie zwartym. Chałupnika nie obowiązują bowiem dyscyplina pracy, gdyż swoje zadania może wykonać w dowolnym czasie, a ponadto może korzystać z pomocy członków rodziny. Te odrębności spowodowały, że chałupników nie objęły bezpośrednio postanowienia Kodeksu Pracy, gdyż z prawnego punktu widzenia nie byli oni pracownikami.

Z dniem 1 stycznia br. weszło jednak w życie rozporządzenie Rady Ministrów (Dz. U. nr 3) wydane na podstawie upoważnienia Kodeksu Pracy zawartego w art. 303, które przyznało osobom wykonującym pracę nakładczą na rzecz uspołecznionych zakładów pracy, bardzo szeroki zakres uprawnień, zbliżając tym samym status prawny chałupnika do statusu pracownika.

Wprowadzenie tych zmian — z niecierpliwością oczekiwanych przez czterćmilionową rzeszę chałupników — wywołało duże zainteresowanie nie tylko wśród osób wykonujących już pracę nakładczą, lecz i myślących dopiero o jej podjęciu. Nowe rozporządzenie czyni bowiem chałupniczą formę pracy bardzo atrakcyjną dla osób, które bądż ze względów rodzinnych, bądż z zdrowotnych nie są w stanie pracować w pełnym wymiarze czasu pracy poza swoim domem.

Zacznijmy od umów o pracę. Zasady zawierania ich i rozwiązywania są uregulowane podobnie jak w Kodeksie Pracy. Toteż podobnie jak w Kodeksie Pracy obowiązują zakaz wypowiedziania umowy w okresie choroby, ciąży, urlopu, ćwiczeń wojskowych. Chronią pracownika przed zwolnieniem, rozporządzenie określa równocześnie przyczyny upoważniające zakład do rozwiązania umowy w tym trybie oraz ustala okres wypowiedziania umowy za wypowiedzeniem na dwa tygodnie w okresie próbnym i na jeden miesiąc, jeśli umowa zawarta jest na czas nieokreślony. Umowa, którą zawiera chałupnik

z zakładem nakłada na ten ostatni obowiązek dostarczenia wykonawcy surowców, materiałów lub narzędzi, umożliwiających mu wykonanie choć minimalnej ilości pracy. Gdy zakład nie wywiąże się z tego, chałupnikowi przysługują wynagrodzenie, wynoszące 50 procent minimalnej miesięcznej płacy, czyli 600 zł. Wynagrodzenie chałupnika podlega takiej samej ochronie jak wynagrodzenie każdego innego pracownika.

Daleko idące zmiany wprowadza rozporządzenie do zakresu uprawnień urlopowych, przyznając chałupnikom urlop wypoczynkowy w takim samym wymiarze jak i ogólni zatrudnionych tj. od 14—28 dni roboczych w zależności od stażu pracy i wykształcenia. Urlop jest udzielany za przepracowania w całości lub w części ubiegły rok kalendarzowy. Jeśli chałupnik w poprzednim roku nie osiągnął w jakimś miesiącu minimalnego zarobku, urlop wypoczynkowy ulega skróceniu o 1/12 część.

Ważną uwagę poświęca rozporządzenie kobietom, wykonującym pracę nakładczą stwierdzając, że są one objęte przepisami Kodeksu Pracy w zakresie ochrony pracy. Przysługuje im zatem urlop macierzyński w wymiarze i na zasadach określonych przez kodeks. Odnośnie się też do nich przepisy dotyczące ochrony ich zdrowia, zwłaszcza w okresie ciąży. Np. § 20 rozporządzenia stwierdza, że kobiety wykonujące prace wzbudzone kobietyom w ciąży, zakład powinien powierzyć na ten okres inne odpowiednie zajęcie. Zaś jeśli wskutek tego kobieta nie może uzyskać dotychczasowego wynagrodzenia, przysługuje jej dodatek wyrównawczy, najwyżej jednak do wysokości wynagrodzenia uznanego aktualnie za najniższe dla pracowników gospodarki uspołecznionej.

Rozporządzenie rozciągnęło na chałupników podstawowe przepisy bhp zapewniając dodatek wyrównawczy w razie przydziału do innej pracy w związku z objawami choroby zawodowej. Chałupnicy korzystają również z uprawnień do renty i emerytury oraz ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w pełnym zakresie, podobnie jak inni pracownicy. Rodzinnie wykonawcy w razie jego śmierci przysługują zaś odprawa pośmiertna w wysokości i na zasadach określonych w przepisach art. 93 Kodeksu Pracy.

Ewentualne spory dotyczące przewidzianych rozporządzeniem uprawnień wykonawców rozstrzyga komisje rozjemcze, komisje odwoławcze, sądy pracy i ubezpieczeń — czyli te same organy, które rozpatrują spory o roszczenia pracowników ze stosunku pracy i ubezpieczenia społecznego. (h)

Potrąwka Bobo-Vita przeznaczona dla dzieci powyżej roku jest chętnie przez młode mamy nabywana. Wierzą bowiem, że ten produkt, przeznaczony przecież dla małych dzieci, jest podczas jego obróbki, specjalnie nadzorowany.

Raz jednak zdarzył się przypadek, który mocno to zaufanie podważył. W potrawce była kość. I jedynie przytomności matki zawiadującą należało, że karmionemu maleństwu nie zle go się nie stało.

Wzmocniono kontrolę

darzeniu poinformować nie tylko producenta, ale również Okręgowy Inspektorat PIH w Łodzi, gdzie zresztą matka złożyła dowód rzeczowy w postaci stoiczka z kością.

Opolskie Zakłady Koncentratów Spożywczych znane z produkcji różnych smacznych przetworów i konserw, bardzo się tym przypadkiem przejęty. Stwierdzają jednak, że zdarzył się on po raz pierwszy. I są przekonane, że ostatni.

Dokładnie przeanalizowano cały proces technologiczny. Jak wykazała kontrola, ta partia konserw pochodziła z dostaw mięsa już trybowanego. Wobec zaistniałego faktu, który nie może i nie powinien się powtórzyć, zakłady zrezygnowały z takiej współpracy. Mięso trybowane będzie wyłącznie na miejscu własnym po to, żeby wzmocnić kontrolę wykonywanej czynności tj. obróbki mięsa. (giz.)

O kłopotach klienta z firmą „Domus” pisaliśmy w notatce „Znacie, to posłuchajcie”. I oto nadeszła odpowiedź z Woj. Przedsiębiorstwa Handlu Meblami, że opóźniona realizacja dostawy mebli była spowodowana niedopełnieniem obowiązku przez personel „Domusa”. W stosunku do winnych wycałniono konsekwencje służbowe. Ale dla nas najważniejsze jest to, że i ten czytelnik doczekał się wreszcie zakończenia swojej udręki. (g)

POCZTA czytelników DP
ZADAMY RÓWNOUPRAWNIENIA

Niedawno jechałem wagonem sy pialnym ze Szczecina do Warszawy. Kosztowało dużo, ale nie żałuję, bo dotarłem do stolicy wygodnie i wypoczęty. Zupełnie inaczej PKP potraktowało mnie jednak, gdy 4 stycznia z dworca Fabrycznego wyruszyłem w podróż wagonem „Warsu” do Zakopanego. W chwili zajmowania miejsc w przedziale, temperatura w wagonie wahała się od 11—12 stopni. Potem trochę ociepilo się, ale już od Piotrkowa, rtęć spadła do 10 st. Chcieliśmy ratować się kocami, ale ich nie było, choć powinny stanowić wyposażenie wagonu.

O najniższym standardzie i kate gorii łódzkiego sleepingu świadczyło zresztą wszystko. I nie dobrane ręczniki i dzurawa bielizna pościelowa i nadzwyczaj brudna ubikacja (w drugiej, urzędowo skład butelek, do którego dostęp miał tylko pracownik „Warsu”). Takie jak w innych wagonach sypialnych, były tylko ceny.

Ponieważ z przejawami dyskryminacji wagonów sypialnych przeznaczonych dla Łodzi, spotykam się nie po raz pierwszy — gdyż w identycznych warunkach zdarzyło mi się podróżować w dniu 6 grudnia ub. roku również do Zakopanego — protestuję. I pytam Przedsiębiorstwo Wagonów Sypialnych i Restauracyjnych

„Wars”, kiedy zamiast oddawać się wyłącznie czynności rejestracji skarg, zajmie się poprawą swoich usług, których poziom uraga elementarnym zasadom obsługi podróżnych. (h)

NA WLASNE RYZYKO

5 grudnia ub. roku nabyłam w komisie przy ul. Piotrkowskiej 79, buty za 1600 zł. Po dwukrotnym włożeniu prawy od razu pękł mi w poprzek. Zmartwiona zwróciłam się do kierownictwa komisji, które skierowało mnie do komitenta. Poszłam, ale nic nie zlażyłam. Komitenta rzekła bo wiem, że musi zastanowić się i poradzić ze swoim rzeczoznawcą. Minęło kilka dni i w efekcie tej narady dowiedziałam się, że pieniądze nie zostaną mi zwrócone, bo towar był dobry.

Pozostały mi teraz dwie drogi — machnąć ręką na 1600 zł lub dochodzić swych roszczeń na drodze sądowej, chyba że wskażecie mi trzecią. Komis bowiem nie odpowiada za ukryte wady sprzedawanych przez siebie towarów, o czym zresztą informuje klientów dopinając do wręczanego nabywcy przedmiotu kartkę ze stosownym napisem. Czy naprawdę nie da się nic zrobić, bo sezon się kończy, buty stoją, czas płynie, a moje 1600 zł rozplynęły się bez śladu.

Nazwisko znane redakcji

RED.: Trzeciej drogi niestety nie widzimy. Kupując w komisie, klient działa bowiem na własne ryzyko. Jeżeli więc nasza Czytelniczka nie chce utracić swoich pieniędzy, powinna poradzić się z rzeczoznawcą sama, a potem postąpić stosownie do tego, jak wypadnie jego opinia. (h)

Podpisał bez zastrzeżeń

Komu najtrudniej przychodzi walczyć o jedność praw i obowiązków? Dotąd myśleliśmy, że lokatorem domów prywatnych, a w następnej kolejności PGM-owskich. Po zapoznaniu się z perypetiami pana N., członka jednej ze spółdzielni mieszkaniowych, upewniliśmy się, że o tę jedność nie łatwiej i w domach spółdzielczych. Widać lokalowe administracje mają to do siebie, że kwestie praw i obowiązków widzą jakoś inaczej, niż ogół, sobie przyznając uprawnienia, a lokatorom pozostawiając obowiązki. Wśród nich zaś obowiązek płacenia za wszystko co lokator otrzymuje i co powinien otrzymać w ramach zawartej z nim umowy.

Najbardziej bezkompromisowo stają się jednak administracje w momencie, gdy lokator (tak jak chcą przepisy), legalnie i bez oporów oddaje użytkowane dotąd mieszkanie, by przenieść się do innego. Czegóż to wówczas administracja nie wymyśli! Czegóż nie żądają od lokatora, którego potrzeb dotąd nie zauważały. Przede wszystkim by zostawił wszystkie śmiecie, odświeżone z wieloma wprawami dzonnymi przez siebie ulepszeniami technicznymi, a w dodatku... za darmo. I to nawet wtedy, gdy przed laty administracja wprowadziła go do 4 odrapanych ścian bez pieca. Cóż czas zmieniają się, wymagania rosną. Szkoda tylko, że w jednym kierunku.

Ale od tych ogólnych rozważań wróćmy do pana N. Przed przeprowadzką do nowego locum przy była do niego komisja i po dokonaniu przeglądu urządzeń, wyposażenia i stanu technicznego mieszkania ustaliła, że prawie wszystko jest kompletnie zużyte — w 100 procentach, a tym samym nadaje się tylko do wymiany.

Pan N. przyjął to do wiadomości i — jak pisze dyrekcja owej spółdzielni — „podpisał protokół bez zastrzeżeń, niczego nie kwestionując”. Po czym zdemontował urządzenia, które komisja uznała za kompletnie wyeksploatowane, i za które potrącono mu 100 procent ich ceny, gdyż uznał, że komisja co nieco przesadziła z tym zuży-

ciem i sprzedał wszystko za całkiem godziwą cenę. Administracja zawrzała oburzeniem i aby ukarać lokatora, odmówiła przyjęcia kluczy i rozliczenia się z nim do czasu, dopóki nie zaistnieje z powrotem kuchni gazowej, zlewomywaka itp.

Ostatecznie z kierownikami osiedlowej administracji zaczęła rozmowy dyrekcja. Sięgnęła nawet po regulaminowe sankcje. Kierownik ustąpił uznając prawo lokatora do dysponowania swoją własnością. Ale czy zlikwiduje to przyszłe spory między innymi administracjami i innymi lokatorami? Wątpimy w to z kilku powodów.

Po pierwsze dlatego, że z jednej strony stale występują rynkowe trudności z nabyciem takich urządzeń, jak kuchnie, zlewomywaki, baterie. Po drugie administracje muszą opierać się na normatywnym okresie użytkowania urządzeń nie wdając się w rzeczywistą ocenę ich stanu. A to godzi przedzie wszystkim w najbardziej solidnych lokatorów użytkujących i konserwujących starannie powierzone im urządzenia. Słowem istny węzeł gordyjski. Kto zechce pokusić się o rozwiązanie go? (h)

mi? Wątpimy w to z kilku powodów.

Po pierwsze dlatego, że z jednej strony stale występują rynkowe trudności z nabyciem takich urządzeń, jak kuchnie, zlewomywaki, baterie. Po drugie administracje muszą opierać się na normatywnym okresie użytkowania urządzeń nie wdając się w rzeczywistą ocenę ich stanu. A to godzi przedzie wszystkim w najbardziej solidnych lokatorów użytkujących i konserwujących starannie powierzone im urządzenia. Słowem istny węzeł gordyjski. Kto zechce pokusić się o rozwiązanie go? (h)

w LISTACH podpowiedziane

Czytelniczka, która przysłała do redakcji ze skargą na niewłaściwą atmosferę panującą w jednym z łódzkich lokalów rozrywkowych (uwagi jej przekazujemy do nadzorującej lokal dyrekcji branżowej), poruszyła ciekawy problem dotyczący kryteriów oceny pracy ludzi zatrudnionych w tzw. nieprodukcyjnej sferze życia społecznego, w której, inaczej niż np. w produkcji, brak konkretnych mierników w rodzaju kontroli technicznej, norm technicznych itp. Istnieć natomiast powinna tym bardziej wnikliwa ocena indywidualnej pracy pracowników oraz właściwe metody wyciągania stąd wniosków.

„Ważny np. pracę personelu lokalów gastronomicznych — argumentowała. — Jest ona trudna i chyba nie wolna od obowiązków natury kulturalno-wychowawczej. I to nie tylko w zakresie przestrzegania przepisów alkoholowej konsumpcji (pijanym nie podawać wódek!), ale i respektowania norm społecznych współzycia w miejscu publicznym, obyczajnego i układowego zachowania się, kulturalnego słownictwa itp. Wynikające stąd służbowe obowiązki personelu co do zapewnienia klientom takiej właśnie społecznej i kulturalnej rolowki w lokalach gastronomicznych, czy choćby tylko kulturalnych warunków konsumpcji, nabierają podwójnego znaczenia w lokalach przeznaczonych dla młodzieży lub uczeszcanych przez młodzież. Tutaj taktyczne i doświadczane oko personelu, szybka ingerencja w przypadku naruszenia porządku czy zakłócenia spokoju są nie mniej ważne niż sprawne doniesienie półmisków do stołków, a może i ważniejsze. Ja np. kiedy idę w towarzystwie do lokalu chcę być pewna kulturalnej atmosfery, być awantur czy bójek, chcę się zrelaksować i odpocząć w dniu wolnym od pracy. A że jestem w wieku, w którym taniec mnie nie męczy, a właśnie relaksuje lubie tańczyć, także i na dancingu. Trudno jednak czuć się dobrze, kiedy nawet w lokalach kategorii „S” personel bardziej czuwa

nad napełnianiem kieliszków niż nad właściwą atmosferą i warunkami dla kulturalnej zabawy.

Uważam więc, że dobrze byłoby aby zawsze przy ocenie pracy każdego pracownika, a więc i usługowego, te właśnie elementy szeroko rozumianej odpowiedzialności za wykonywaną pracę były brane pod uwagę. Zwłaszcza w usługach, gdzie trudniej niż w produkcji, odpowiedzialność tę na bieżąco kontrolować i egzekwować”.

Odpowiedzialność za własną pracę, za jakość tej pracy, wysoka ranga tak pojętej odpowiedzialności w hierarchii wartości, które powinny charakteryzować każdego pracownika i znajdować wyraz w jego socjalistycznym stosunku do wykonywanych obowiązków, w dyscyplinie pracy oraz postawie społecznej i moralnej ma dziś szczególne znaczenie w każdej dziedzinie życia społecznego. W sferze produkcyjnej i nieprodukcyjnej, w odniesieniu do każdego pracownika bez względu na jego zawód i stanowisko. Dlatego dobrą, zdyscyplinowaną pracę, wykonywaną sumiennie i z pełną odpowiedzialnością wyróżnia się i nagradza, darczy szacunkiem i uznaniem.

Oddziałując bowiem w ten sposób na wzrost wydajności i jakości pracy tworzymy realne możliwości dla przyspieszenia dynamiki jej rozwoju, a tym samym i dalszej poprawy warunków materialnych ludzi pracy. Inaczej mówiąc coraz lepsza jakość pracy, świadomość odpowiedzialnego w niej uczestnictwa to coraz więcej atrakcyjnych towarów na rynku, więcej nowych domów i mieszkań, więcej środków na zaspokajanie materialnych i wyższych potrzeb społeczeństwa.

Ma rację nasza Czytelniczka, na tę właśnie odpowiedzialność za wykonywaną pracę także i w usługach zwracając uwagę, domagając się wnikliwej pracy tej oceny. Usłu-

gi bowiem nabierać będą coraz większego znaczenia w podnoszeniu jakości życia obywateli w sensie ułatwiania różnorodnych zajęć wynikających z tzw. życia codziennego, codziennych prac domowych itp. Nie jest więc objętne według jakich kryteriów zatrudnieni w pionie, usługownicy pracownicy są oceniani i w jakim stopniu pomagają w podnoszeniu jakości świadczonych usług, w pogłębianiu odpowiedzialności pracowniczej usługowych branż.

A że od jakości ich pracy, od solidności i odpowiedzialności za powierzone im usługi nie tylko przytoczona na początku wypowiedź Czytelniczki, ale i listy innych Czytelników, z których pozwolę sobie przytoczyć dwa następne przykłady. Pierwszy —

Praca i odpowiedzialność

zasygnalizowany przez p. F. B. z ul. Lipowej 78, a następnie potwierdzony w wyniku przeprowadzonej (na naszą interwencję) służbowej kontroli, ujawnił skandaliczne lekceważenie podstawowych obowiązków w obsłudze klienta przez personel punktu usługowego przy Salonie XIII (pralniczym). Drugi — (list p. W. K. z ul. Wagonowej 4) dotyczył bezprawnego ograniczenia czasu przyjmowania reklamacji w sklepie obuwniczym nr 431.

Wprawdzie w obu przypadkach wyciągnięto w stosunku do nieodpowiedzialnych pracowników odpowiednie wnioski oraz przeprowadzono klientów, nie zrekomensowało to tym ostatnim straty czasu ani nerwowe włożonych w wielodniowe i bezskuteczne gonitwy za należą im usługę.

Trudno więc mówić o odpowiedzialności wówczas, gdy trzeba ją egzekwować dopiero przy pomocy administracyjnych sankcji. Nie wszystkie też elementy pracowniczej działalności poddają się systematycznej kontroli. W usługach przede wszystkim, choć nie tylko tu.

K. WYRZYKOWSKA

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11

DOMOWE ARCHIWUM

T. D.: Sporo czytałem o perypetiach osób, od których elektronika lub administracja żąda uregulowania jakiegoś zaległego rachunku. Na wszelki wypadek gromadzę więc w swoim domowym archiwum kwity za wszystko: za opłacony czynsz mieszkaniowy, energię elektryczną, telefon, radio i telewizję. Od tych wszystkich dowodów mojej lokatorskiej solidności zaczyna mi jednak pękać szuflada. Doradźcie więc, czego bez obawy o przykre konsekwencje mogę się pozbycić, a co i przez jaki czas powinienem przechowywać?

RED.: Z Kodeksu Cywilnego wynika, że świadczenia okresowe przedawniają się po trzech latach. Przez tyle czasu powinno się zatem przechowywać kwity za opłacony czynsz mieszkaniowy. Inne dowody świadczące o naszym braku zobowiązań wobec gazowni czy dyrekcji poczty i telekomunikacji zawierają z reguły pouczenie, jak długo należy mieć je u siebie celem ewentualnego okazania się. W praktyce przyjęło się, że rachunki za gaz i energię elektryczną przechowuje się dwa lata, zaś kwity za opłaty radiotelefoniczne jeden rok, choć o strożności i przy oczęstych pomyłkach i niedopatrznościach likwidatorów nigdy nie jest za wiele. (h)

ZATRZYMANIE WKŁADU

B. J.: Ze względu na wyjątkowo trudną sytuację mieszkaniową ubiegaliśmy się o przyspieszenie przydziału. Zaoferowano nam lokal użytkowany już przez wiele lat i niezbyt atrakcyjny. Przyjeśliśmy, ale chcemy w przyszłości zamienić go na inny, traktując obecną mieszkanie jako zastępcze. Czy daje nam to podstawę do złożenia wniosku do spółdzielni, aby zatrzymała na swoim koncie całą nadwyżkę wniesionego wkładu, jeżeli część tego wkładu stanowi pomoc uzyskana z zakładu zatrudniającego mnie?

RED.: Członek spółdzielni, który zamierza ubiegać się o inne mieszkanie, niż to, które przydzielono mu w charakterze zastępczego, może nie podejmować przekazywanych na konto spółdzielni pieniędzy. Gdyby jednak zrezygnował z innego mieszkania, na które jako na pełnowartościowe, wymagania jest wyższy wkład, spółdzielnia jest zobowiązana zwrócić nadwyżkę zakładowi, aby ten rozliczył się z pracownikiem. (h)

Jak po taflę lodowej

Codziennie rano odprowadzam wnuków do Szkoły Podstawowej nr 116 przy ul. Ratajskiej 2/4. Przy przejściu z ul. Wersalskiej przez ruchliwą ul. Szczecińską są pasy dla pieszych tylko z jednej strony, a cała ulica Warzywna jest w wybojach. Chodnik, prowadzący do szkoły, nawet popołem nie jest posypany, toteż idziemy, jak po taflę lodowej. Dla mnie to jest bardzo ciężka droga, więc Was proszę, wytknijcie komu trzeba, że by tę ulicę wreszcie piaskiem posypano. Przydałaby się też na rogu ul. Warzywny jakaś tabliczka informująca, że o 200 metrów dalej jest właśnie szkoła. (g)

BABCIA Z WNUCZKAMI
PALISZ PŁACISZ
— ZDROWIE TRACISZ!

GDZIE I KIEDY?

Zaświadczenia o prawie głosowania

Urząd Miasta Łodzi podaje do wiadomości, że obywatele umieszczeni w spisach wyborców swojego obwodu głosowania, którzy w dniu wyborów, tj. 21 marca 1976 r. nie będą przebywać w miejscu zamieszkania, winni zaopatrzyć się w zaświadczenia o prawie głosowania. Zaświadczenia te należy pobrać do 19 marca 1976 r. w godzinach pracy terenowych organów administracji państwowej, a w wyjątkowych wypadkach 20 marca do godz. 18. Zaświadczenia o prawie głosowania wydają: 1) w Łodzi: wydziały spraw wewnętrznych urzędów dzielnicowych: Łódź-Bałuty — przy ul. Zachodniej 47, pokój 52, I piętro, tel. 780-54; Łódź-Górna — przy al. Politechniki 32/34, pokój 225, II piętro, tel. 485-31; Łódź-Polesie — przy ul. Zielonej 10, pokój 235, II piętro, tel. 280-81 wewn. 609; Łódź-Sródmieście — przy al. Kościuszki 1, pokój 107, I piętro, tel. 204-40; Łódź-Widzew — przy ul. Armii Czerwonej 30, pokój 6, parter, tel. 395-40 wewn. 221. 2) w Pabianicach: Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Miasta w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej 16, pokój 15, I piętro, tel. 15-21-81. 3) w Zgierz: Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Miasta w Zgierz, plac Armii Czerwonej 1, pokój 8, parter, tel. 16-32-81 wewn. 32 lub 75. 4) na terenie pozostałych miast i gmin: właściwe urzędy miast i gmin. W dniu 21 marca w jednostkach tych pełnione będą dyżury do godz. 22 w celu przyjmowania reklamacji i wydawania zaświadczeń o prawie głosowania dla osób, które 20 i 21 marca przybędą do zamkniętych obwodów głosowania, tj. szpitali.

Harmonogram rozpisany na godzinę

Na budowie „Horteksu” przy ul. Piotrkowskiej liczy się każda godzina. „Budrem” chce zakończyć wszystkie roboty jeszcze w tym miesiącu. W celu usprawnienia prac nad budową objął zastępca dyrektora przedsiębiorstwa — inż. J. Koj. Harmonogram rozpisany został na godzinę. Dwa razy dziennie odbywają się krótkie narady robocze z wszystkimi wykonawcami. Załoga „Budremu” postanowiła przedłużyć dzień pracy do godz. 20. Prace trwać tu będą także w niedzielę. Nie licząc czasu pracy placownicy ani fachowcy z MPI i PRM. Trzeba podkreślić, że na tym etapie budowy wszyscy wykonawcy — choć na naradach ich poglądy ostro się ścierają — starają się sobie nawzajem pomagać, by jak najszybciej wywiązać się z zadania. Jak nam powiedział T. Handke — pełnomocnik „Horteksu” — wyposażenie dla nowej placówki jest już gotowe. Meble natychmiast po wykończeniu wnętrza lokalu przez budowlanych sprowadzone zostaną ze Szwajcarii. (Kas)

MPK proponuje korekty tras tramwajów i autobusów

Miasto rozwija się dynamicznie, powstają — najczęściej na obrzeżach — nowe wielkie dzielnice mieszkalne i przemysłowe, których połączenia liniami autobusowymi i tramwajowymi z centrum lub innymi rejonami miasta są zwykle w początkowym okresie — niedostateczne, a potem wymagają korektur. Właśnie dla poprawienia pod tym kątem komunikacji miejskiej dyrekcja MPK wspólnie ze Zjednoczeniem Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej proponuje, by w bieżącym roku zmienić trasę i częstotliwość kursowania na niektórych liniach tramwajowych i autobusowych.

I tak częstotliwość kursowania tramwajów linii „3” zwiększono już w lutym br. z 10 do 15 min. na starej trasie. Podobnie co 8,5 min. kursować będą tramwaje linii „4”, „11-bis” i „21-bis”. Co 8 min. kursować będą tramwaje linii „23” na trasie: z Widzewa, Główna, Al. Kościuszki, Zachodnia, Dolna i Łagiewnicka do Wycieczkowiec; tak samo co 8 min. jeździć będzie „24” z Retkini przez ul. Inaelsmanna, Bratysławską, Karłowicką, Kopernika, Gdanską, Struga, Tuwima do pętli przy ul. Kopernickiej oraz „26” skorygowana trasą: od Skrajnej, Pabianicka, Al. Politechniki, Kopernika, Towarowa, Letnia, Limanowskiego, Aleksandrowska do Szczecińskiej. Co 12 min. jeździć będzie „28” od Strykowskiej (Iniańskiej), Wojska Polskiego, Franciszkańska, Kilńskiego, Narutowicza, Gdanską, Kopernika, Al. Politechniki, Wroblewskiego, Wólczyńska, Skargi, Pabianicka, Gagarina, Rzgowska na Karczajki. Planuje się też likwidację tramwajów na odcinku Rzgów-Tuszyn, a „42” jeździłoby co 10 min. z Placu Niepodległości do Rzgowa. Zaś co 12 min. „43” z ul. Nowotki (Przemyska) do Konstancynowa, po likwidacji tramwajów na linii Konstancynów — Lutomiersk.

Nowotki, Matejki do Telefonicznej (Strykowskiej). Zwiększy się częstotliwość kursowania autobusów w Zgierz: „1” — do 10 min., „2” — do 13 min. i „4” do 16 min. (zamiat obecných 35 min.), co 13 min. jeździć będzie „5” od ul. Szewerskiej przez Nowotki, i Mała, 17 Stycznia, Skargi, Parzęczewską do Osiedla 650-lecia. Ze Rzgowa do Tuszyńska ma jeździć „252” co 7 min., a w Pabianicach „2” — co 10 min. od Karniszewskiej, Wspólna, Partyzancka, Nowotki, Kilńskiego, Marchlewskiego do osiedla Bugaj. Zmiany te będą wprowadzane w miarę realizowania dostaw taboru autobusowego. (jp)

Uroczyste obrzędy świeckie

NIESTANNIE ROŚNIE RANGA OBRZĘDÓW I OBYCZAJÓW OBYWATELSKICH, MAJĄCYCH NIEWĄTPLIWI WPŁYW NA ŻYCIE SPOŁECZEŃSTWA.

Święto Kobiet, Dzień Matki, Dzień Dziecka itd. obchodzone są już powszechnie. We wszystkich łódzkich dzielnicach odbywają się uroczystości związane z wręczeniem dowodów osobistych 18-latkom, trudniej natomiast upowszechnić np. uroczyste nadanie imion dzieciom w USC, jubileusze pracy zawodowej i działalności społecznej itp. Sprawy te były tematem wzorajszego posiedzenia Komisji d/s Kultury i Obyczajowości Obywatelskiej ŁKFJN, któremu przewod-

niła M. Jędrzejewska. W celu dalszego zwiększania rangi obrzędów i obyczajów obywatelskich, w planach komisji na rok bieżący znalazła się m. in. ściślejsza współpraca w tej dziedzinie z samorządami mieszkańców, domami kultury oraz analogicznymi komisjami działającymi przy dzielnicowych komitetach FJN. W projektach jest m. in. zorganizowanie poradni przedmażeńskich w dzielnicy Górna i przekazywanie życzeń dla rodzin wprowadzających się do nowych miesz-

kań, oraz kontynuacja „Zielonego Świadczenia Urodzenia”. Są propozycje, aby organizować uroczystości związane ze srebrnymi godami. Problemowi obywateli obojętności obywatelskiej poświęconą będzie w połowie tego roku sesja plenarna ŁK FJN. (Kas)

Premie z funduszu zakładowego na książeczkach i w bonach PKO

W zakładach pracy rozpoczęły się wypłaty premii z funduszu zakładowego. Tradycyjnie już znaczna ilość tych wypłat dokonuje się przy pomocy PKO na książeczkach i bonach oszczędnościowych. Np. we wtorek WZPB im. 1 Maja wypłacił tak swej załodze 1.450 tys. zł, „Olimpia” — 4 mln zł, „Telimeua” — 2.584 tys. zł. Już w 30 zakładach łódzkich województwa miejskiego przyjęto podobną formę wypłat „trzyznaski” na ogólną sumę 62 mln zł, a prawie 200 zakładów przygotowuje się do tego. Charakterystyczne, że coraz większym powodzeniem cieszą się oprocentowane bono oszczędnościowe po 250, 500 i 1000 zł. Osiem razy w roku biorą one udział w losowaniu premii pieniężnych. Najbliższe losowanie odbędzie się 30 marca. W każdym cięgnięciu losuje się m. in. dwie premie po 200 tys. zł, 6 premii po 100 tys. zł i 14 po 50 tys. zł. Bono oszczędnościowe nabywane są coraz chętniej przez łodzian i nasze miasto znajduje się na pierwszym miejscu w kraju pod względem popularności tej formy lokowania oszczędności. (Kas)

Łódzki kierowca wyróżniony na kongresie IRU w Genewie

Wysokie wyróżnienie spotkało kierowcę III Oddziału Spedycyjno-Towarowego PKS w Łodzi — Leonarda Olechnowicza. Znalazł się on w gronie najlepszych zawodowych kierowców samochodów ciężarowych i autokarów, wyróżnionych na kongresie Międzynarodowej Unii Transportu Drogowego (IRU) w Genewie dyplomami honorowymi i odznaką. Laureaci tych wyróżnień bezwzględnie muszą spełniać takie warunki, jak m. m. przepracowanie co najmniej 10 lat w tej samej instytucji transportowej, przejechanie minimum pół miliona km w ruchu międzynarodowym, niespodowodowanie wypadku w ciągu ostatnich 10 lat, nie naganne przestrzeganie przepisów drogowych, celnych i administracyjnych na terenie własnego kraju oraz wszystkich krajów przez które przejeżdżał. Na kongresie IRU w Genewie dyplomami i odznaką wyróżniono 346 kierowców z całej Europy — w tym dziewiętnastu kierowców polskich. Leonard Olechnowicz jest jedynym kierowcą łódzkim w tym gronie. Jak się dowiedzieliśmy, pracuje on jako kierowca zawo-

Reymont w oczach licealistów

Tym razem chodzi o uczniów V Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi noszącego imię Wł. St. Reymonta, którzy wraz ze swoimi nauczycielami zorganizowali bardzo ciekawie obchody 50-lecia śmierci patrona szkoły. Młodzież V LO wzięła m. in. udział w interesujących konkursach dotyczących wiedzy o Reymonie, znajomości „Chłopów” i „Ziemi obiecanej” (także filmowej wersji tych utworów), turnieju recytatorskim itd. W szkole zorganizowano także wystawę dotyczącą życia i twórczości Reymonta, a dziś w Pałacu Młodzieży odbędzie się sesja popularyzatorska z okazji 50 rocznicy śmierci autora „Fermentów”, podczas której odbędzie się spotkanie z reżyserem filmu „Chłopi” — Janem Rybkowskim oraz wręczenie nagród uczniom — zwycięzcom odcinkowych konkursów. (St)

Koniec wieńczy dzieło

PGM-Sródmieście pisze do Reflektorka: „W nawigacji do notatki pt. „Stosowana zasada” informujemy, że roboty związane z wymianą stolarki drzwiowej w lokalu nr 29 przy ul. Wschodniej 54, zostały wykonane w dniu 14 stycznia br. (...) Tak więc całkowicie zrealizowane przedmiotowe sprawy nastąpiło nie w ciągu ośmiu, a w ciągu sześciu miesięcy”. Dziękujemy za wyjaśnienie granulujemy tak znacznego przyspieszenia kroku: o „przedmiotowej” sprawie piszemy już po raz ostatni. R

Zapowiedź lepszego

RSM „Polesie” przesyła do nas wyjaśnienie po notatce z 10 lutego pt. „Zmiany na drodze”. „...na niedawnej naradzie z przedstawicielami Łódzkiego Komitetu Budowy Domów, Zakładu Projektowania i Usług Inwestycyjnych, Komitetu Osiedlowego z Retkini i naszej spółdzielni, ustalono, że ŁKBD oraz Zakład Budowlano-Remontowy przy RSM „Polesie” do 28 lutego zabezpieczą dachy przed przeciekami, a w okresie od 1 kwietnia do 30 lipca 1975 ŁKBD wykona prace mające na celu likwidację przyczyn powstawania przecieków. Jednocześnie wyjaśniamy, że przyczyną braku wody w oddziałach szczytowego jej rozbioru, było uszkodzenie silników pomp cyrkulacyjnych w hydroforach; ponownie zamontowano je 9 lutego 1975 r. Silniki te ulegają u-

Wierny portier pod opieką

„Wyżymet” odpowiada na list „Przyjaciela zwierząt”, zamieszczony na naszych łamach 13 stycznia: „Nasi portierzy zapieczętowali się psem-przybłądą i wydzilieli mu specjalne miejsce w portierni przy ul. Wodnej 17 (powiadomili o tym dyrekcję). Czytelnik podpisujący się „Przyjaciela zwierząt” mógł być świadkiem opisanej sytuacji, ponieważ portier, wychodząc na obchód dozorowanych pomieszczeń, zamyka portiernię, a pies jest w tym czasie na dworze. „Przyjaciela zwierząt” zapewniamy, że pies „wierny portier” ma u nas należytą opiekę; wyżywienie, schronienie i wszystko co potrzebne, by utrzymać go w dobrym zdrowiu”. Dziękujemy za to wyjaśnienie, już jesteśmy spokojni. R.

Połowa premii

Na notatkę pt. „Mało brakowało” z 10 lutego odpowiadają Zakłady Włókienniczych „Anilana”:



WAŻNE TELEFONY Centralna Informacyjna PKO 731-82 Informacja telefoniczna 93 Straż Pożarna 98 666-11. 795-55 Pogotowie Ratunkowe 99 Informacja kolejowa 655-55. 284-80 Informacja PKS: Dworzec centralny 265-96 Dworzec północny 747-20 Pogotowie wodociągowe 835-46 Pogotowie gazowe 395-85 Pogotowie Energetyczne: Rejon Północny 334-51 Rejon Południowy 334-28 dla odbiorców przemysłowych 609-32 i 245-72 oświetlenia ulic 226-89 Pogotowie ciepłownicze 353-11

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Carmen” POWSZECHNY — nieczynny NOWY — godz. 19.15 „Garbus” MAŁA SALA — nieczynna JARACZA — godz. 19 „Szaleństwa panny Ewy” 19.30 „Pig-malion” 7.15 — godz. 19.15 „Afercy pani Hanki” MUZYCZNY — godz. 19 „Pchła w uchu” (od lat 18) ARLEKIN — godz. 17.30 „Baśnie zamorskie” PINOKIO — godz. 17.30 „Księżniczka w osiej skórce”

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdanska nr 13) godz. 9-19 ODDZIAŁ W RADOGOSZCZU godz. 9-15 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (biac Wolności 14) godz. 10-17 CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17 EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza godz. 10-18) HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 15-19 SZTUKI (Wieckowskiego nr 36) godz. 11-19

ZOO

czynne od godziny 9 do 15.30 (Kasa do 15) PALMIARNIA — czynna codziennie prócz poniedziałków od 10-17

KINA

BALTYK — „Zadło” USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 IWANOWO — „Zadło” USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 LUTNIA — „Pat Garrett i Billy Kid” USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30 POLONIA — „Niewierna żona” franc od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30 PRZEDWIOŚNIE — „Pojedynk potworów” jap b/o godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30 WISŁA — „Niewinni o brudnych rękach” franc od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30 WŁOKNIARZ — „Podróż” wt. b/o godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30 WOLNOŚĆ — „Jarosław Dąbrowski” (A) pol. b/o godz. 10, 13, 15, 19 LDK — „Rodzina” pol. od lat 15 godz. 20, UWF godz. 15, 17.30 STYLOWY — „Dzieje grzechu” pol. od lat 18 godz. 15, 17.30, 20 STUDIO — „Aresztuje cie przyjacielu” ang. od lat 15 godz. 18, 18, 20 GDYNIA — „Noce i dni” cz. II pol. od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, „Człowiek stamtąd” (A) radz. b/o godz. 17.30, 19.30 TATRY — „Dzień szakala” od lat 15 godz. 10, 17.15, 20, „Mały zbieg” (A) radz. b/o godz. radz. 12.45, 15 DKM — „Nie ujdzie ci to płazem” franc. od lat 15 godz. 16, 18, 20 ENERGETYK — „Wielki Gatsby” USA od lat 13 godz. 17, 19.45 KOLEJARZ — „Samuraj i kowboje” franc. od lat 15 godz. 16, 18 MŁODA GWARDIA — „Rozera wir pierścieni” (A) radz. od lat 15 godz. 10, 13.30 „Największe wydarzenie od czasów, gdy człowiek stanął na Księżycu” franc od lat 15 godz. 17, 19.30 MUZA — „Doktor Mladen” (A) jug. od lat 15 godz. 15.45 „Syn dyktat zbrodni” USA od lat 15 godz. 18, 20

ZACHETA

„Winnetou” cz. III jug. b/o godz. 12, 14, 16, „Nie oszukuj kochanie” (A) NRD. b/o godz. 10, 18, 20 OKA — „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej” RFN godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 POLESIE — „Królowa w osiej skórce” franc. godz. 17, „Mści cie!” USA od lat 18 godz. 19.30 POPULARNE — „Zapanie! imie swoje” radz. godz. 16 „Układ” USA od lat 18 godz. 18.15

1 MAJA

„Noce i dni” cz. I pol. od lat 15 godz. 15.30, 16.30 HALKA — godz. 15, 17 — seanse zamknięte „Joe Kidd” USA od lat 15 godz. 19.30 POKOJ — „Hajducy kapitana Angela” rum. b/o godz. 16 „Pojedynk na szosie” USA. od lat 15 godz. 18, 20 PIONIER — „Peppino podbił Amerykę” wt. od lat 15 godz. 18 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (B) USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30 REKORD — „Nie ma mocnych” pol. b/o godz. 15.15 „Alfredo, Alfredo” wt. od lat 18 godz. 17.15, 19.30 ROMA — „Ojciec chrzestny” USA. od lat 18, godz. 10 seans zamkn.) 13.15, 16.30, 19.45 STYK — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji” (B) radz. wt. b/o godz. 16, 18, 20 ŚWIT — „Hetm Aleksandra Madońskiego” (A) radz. b/o godz. 10.30, 12.30 „Klan Sycylijski” franc. od lat 15, godz. 14.30, 17, 19.30 SOJUSZ — nieczynne

PABIANICE — MAZUR

„Pojedynk potworów” jap. godz. 15.30, 17.30, 19.30 ROBOTNIK — „Podwodna Odysseja” kanad. godz. 15, 17, 19 ZGIERZ — PRZYJAZN — „Jarosław Dąbrowski” pol. godz. 16.15, 19.30 WŁOKNIARZ — „Władze Prusów” radz. godz. 16, 18, 20

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 127, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3 (boks) Niciarska 15 (boks), Pabianicka 218, Łanowa 129/131 (boks), Obr. Stalingradu 15

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICZO

Szpital im. H. Wolf — dzielnica Bałuty oraz 4 działy Polesie, poradnia K. ul. Kasprzaka 4 i ul. Gdanska 29 Szpital im. Jordana — dzielnica Widzew oraz 2 działy Polesie, poradnia K. ul. Przybyszewskiego 75 Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna poradnia K. ul. Odzawska Cieszkowskiego, Lokatorska Rzgowska i Przybyszewskiego 32 Instytut Pol.-Gin. AM — Pol. 20, Stępińska 13 Ginekologia — ul. Skłodowskiej 15 — dzielnica Śródmieście i 2 działy Główna poradnia K. ul. Felńskiego i Zapolskiej oraz 2 działy Polesie poradnia K. ul. 1 Maja 24 Zgierz — Szpital im. Curie-Skłodowskiej (Parzęczewska 55) miasto i gmina Aleksandrow miasto Konstancynow gmina Nowosina, Andrzeja Broca oraz Łódź dzielnicowa Polesie poradnia K. ul. Fornalskiej i Inaelsmanna Szpital im. Marchlewskiego (ul. Duwols) — miasto i gmina Zgierz i Ozorków i gm. Parzęczew. Pabianice — Szpital im. Bierneckiego (Szpitalna 3) miasto i gmina Pabianice oraz gmina Ksawerów i Rzgów Główna — Szpital Miejski — miasto i gm. Główna, miasto Stryków Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegńskiego (Kniaźwiczka 1/5), Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosymierow Gdąnskich 61) Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonnenberga (Pieniński 30) Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75) Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14) Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8) NOCNA POMOC LEKARSKA Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 665-65 Ogólnolódzki telefonowy Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 618-19 czynny jest w godz. 7-15 oprócz niedzieli i świąt TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta cała doba.

Porady prawne w TPŁ

TPŁ uznawia porady prawne dla swych członków i sympatyków. W każdy piątek w godz. 15.30-17 w lokalu TPŁ (ul. Ogrodowa 15, parter, pokój 1) udzielony prawnik bezpłatnie przyjmuje zgłaszających się interesantów.

Poznajmy się, sąsiedzie...

Pod takim hasłem w najbliższą sobotę 21. II, w Domu Kultury RSM „Lokator” (ul. Nowopolska 12/14) odbędzie się tradycyjny bal mieszkańców osiedla na Dołach. Szczegółowe informacje oraz karty wstępu otrzymać można w sekretariacie w godz. 13-20 (tel. 757-92).

W kilku zdaniach

„Japonia — kraj cudu gospodarczego” — prelekcja na ten temat wygłosi red. J. Potęga — dziś o godz. 19 w filii Klubu MPIK (ul. Rodzińskiego Fibaków 11, XI DS, Osiedle im. Lumumbi). Spotkanie z prawnikiem z cyklu „Rodzina w klubie” — dziś o godz. 17 w Dzielnicowym Domu Kultury Bałuty (ul. Limanowskiego 166). Muzeum Historii Miasta i TPŁ zapraszają na spotkanie z mgr M. Cieklińskim, który będzie mówił na temat „Chrońmy nasze zabytki”, dziś o godz. 17 w salie pracującej Muzeum Historii Miasta (ul. Ogrodowa 15). Zarząd Łódzki TPP-R informuje, że jutro o godz. 17.30 w kinie „Iwanowo” odbędzie się (przeznaczona dla młodzieży szkolnej) projekcja filmu prod. radzieckiej „Anna i komandor”. Przed projekcją młodzież spotka się ze znanym aktorem scen łódzkich — Bogumiłem Antczakiem. Rada Uczelniana SZSP AM organizuje kurs przygotowawczy dla kandydatów na studia medyczne. Początek kursu 23 lutego. Zapis w sekretariacie RU SZSP AM (al. Kościuszki 4, tel. 301-28) w dniach 19-21 lutego w godz. 11-16. Dodatkowych informacji udziela Rada Uczelniana SZSP AM.

Radio, telewizja, film teatr... — dzień dzisiejszy oferuje każdemu z nas mnóstwo propozycji kulturalnych. Niestety nie zawsze owa mnogość niesie ze sobą wysoką jakość artystyczną i głębsze treści. Zbyt często stajemy się biernymi konsumentami, a nie współuczestnikami życia kulturalnego. Zbyt często, przy naszej — odbiorców zgodzie, rozkłada taniutką rozrywkę i „letniutki”, bezideowa twórczość. Dlatego też winniśmy wyczerpywać, popierać i uczestniczyć w każdej inicjatywie twórczej, w każdym wartościowym wysiłku artystycznym. I

Kapeliński: Zaczęło się od propozycji „Sceny Śródmięsiecie”, zrobienia czegoś łódzkiego, opartej na faktach. Pomyślałem o Radogoszczu. We wspólnej dyskusji zaczął kielkować najpierw pomysł, a później kształt spektaklu.

Saar: Dlaczego nas to w ogóle zainteresowało? Dlaczego zmobilizowaliśmy się jakoś do tej pracy? Po prostu sprawa Radogoszcza jest kroplą w morzu okrucieństw, jakie zostały dokonane na naszym narodzie w czasie ostatniej wojny przez hitlerowców. Chcieliśmy i chcemy nie tylko uczcić pamięć ofiar tego obozu, nie tylko uszanować rozpacz tych którzy jeszcze żyją i stracili tam swoich najbliższych, ale podkreślić, że każdy człowiek i naród żyje nie tylko dniami dzisiejszym i przyszłym, lecz także pamięcią.

Drobik: Nie chodziło nam tyle może o pokazanie tych wszystkich okropności, które przecież znamy, ale bardziej o ukazanie zbrodniczej zalogi Radogoszcza. Staraliśmy się odpowiedzieć, jakie było rozumowanie tych ludzi, jak do tego doszło, że zbrodniarz mógł powiedzieć, że był jedynie wykonawcą rozkazu, że przez kilkanaście lat pracy w policji hitlerowskiej nie spamił swego munduru.

Kapeliński: Ja bym się tu z tobą trochę nie zgodził. O obozach w Oświęcimiu, Majdanku wiemy dużo. Radogoszcz był właściwie do tej pory sprawą prawie „nie tkniętą”. Były symboliczne wieńce 19 stycznia i był film, który Rosjanie nakreśliли wywołujący obóz. Kojarzyło się to z zagładą, z mordowaniem ludzi, ale koniec końców, kto tam był, kto mordował o tym za dużo nie wiedzieliśmy...

Saar: Chodzi o to, że w spektaklu stawiamy przede wszystkim sprawę faszyzmu — największego wroga ludzkości. Mimo, że nas to w tej chwili bezpośrednio nie dotyczy problem jest aktualny. Weźmy chociażby Chile. W tej chwili jest Chile, ale nigdy nie wiemy czy przypad-

dlatego też na łamach gazety będziemy prezentować to wszystko co dobre, ciekawe, nieszablonowe rodzi się w kulturze łódzkiej. Dziś drukujemy dyskusję, w której uczestniczyli członkowie nowo powstałego w naszym mieście Teatru Faktu. Teatru debiutującego „Pamiętnikami z piekła” — spektaklu o obozie na Radogoszczu. Oddajmy więc głos: **JERZEMU KAPELIŃSKIEMU, KAZIMIERZOWI DROBIKOWI — autorom oraz ANDRZEJOWI ŁĄGWIE I WŁODZIMIERZOWI SAAROWI — aktorom.**

Kapeliński: Interesuje nas, zarówno historyczne podłoże, jak i sprawy codzienne. Naczelną jednak zasadą jest budowanie naszych spektakli na autentycznym materiale.

Saar: Dla tego autentycznego, faktograficznego materiału przyjęliśmy formę teatru rapsodycznego. Spektaklu, który nie odbywa się w konkretnej scenarii, wnetru, dekoracjach, kostiumach. Zależy nam na bezpośredniej wypowiedzi aktora do widza, bez rozgrywania spraw między sobą. Bez tej całej otoczki teatru „klasycznego”, gdzie widz ogląda, a nie bierze udziału w spektaklu. Widza traktujemy, jako człowieka, który razem z nami uczestniczy w tym co się aktualnie odbywa na scenie.

Łągwa: Nie chcemy widzowi pokazywać, chcemy żeby przeżywał.

Saar: Staramy się atakować go emocjonalnie. Poprzez serce do rozumu. Ale niestety... Mamy w Łodzi znakomitego odbiorcę, mamy też niezłych wykonawców. Nie zawsze mamy dobrych organizatorów kultury.

Kapeliński: Ja ci powiem, jak załatwia się kulturę w klubach. Wykręca się numer telefonu i mówi: „Proszę pana, mamy dziś akademię z jakiejś tam okazji. Czy pan może wziąć w niej udział?” Przyjeżdża kilku ludzi, ten ma monolog, ten śpiewa, ten tańczy, a ten ogień tyka. I jest program. Sprawozdanie poszło gdzie trzeba, była wieczorynka, były tłumy. Był pan X z operetki, pani Y z opery i bomba.

Drobik: Instytucje, które są powołane, aby organizować widowiska działają w sposób skandaliczny. Na przykład Wydział Kultury rozsyła zaproszenia dla kierowników klubów i świetlic na premierę. Jest tych zaproszeń 150, a jak przyjdą 4 osoby, to bardzo dobrze. I jak później można propagować konkretną imprezę. Kluby woła te

Przez serce do rozumu...



kiem faszyzm nie odrodzi się znowu gdzieś w Europie. To jest coś co nas niepokoi, co jest naszą obsesją. Nie bałbym się powiedzieć: nawet kompleksem. Każdy człowiek boi się śmierci, a żyjąc boi się nie tylko własnej ale i śmierci najbliższych. A wrogiem życia jest faszyzm. Szczególnie taki z jakim zetknęliśmy się kilkadziesiąt lat temu i jest to sprawa naszej współczesności. Nie mówimy o wieku XIX ani XXI, ale o XX, w którym żyjemy, w którego historię mamy osobisty wkład.

Kapeliński: Chcemy dotrzeć przede wszystkim do młodzieży. Młodzież zna tylko suche fakty.

Saar: Ale chcemy im nie tylko pokazywać, ale także rozmawiać z nią po spektaklu. Spektaklu, którym pragniemy się włączyć do procesu patriotycznego wychowania naszego najmłodszego pokolenia. Jeżeli mówimy o patriotyzmie to nie tylko o szanowaniu godności państwowego, flagi polskiej czy kibicowaniu piłkarskiej drużynie narodowej, ale musi być to patriotyzm głęboko przeżyty. Przeżyty emocjonalnie do czego właśnie możemy przyczynić się my, twórcy. Naszą grupę nie interesują zabawy formalne, szukanie smaczków, bawienie się w teatr. Nas interesują rzeczy autentyczne. Dlatego właśnie nazywamy się Teatrem Faktu.

Łągwa: Chciałem dodać, że oprócz tematu, który zainteresował autorów i aktorów tego widowiska, niezwykle frapująca wydaje mi się forma naszej współpracy. Jest ona wprawdzie bardzo niepodobna do pracy w teatrze zinstytucjonalizowanym, ale właśnie tu możemy sobie dobrać takich aktorów, z którymi chcemy współpracować, z którymi się przyjaźnimy, rozumiemy na scenie i w życiu. Wydaje mi się, że w takiej atmosferze może powstać zawsze jakaś interesująca propozycja. W teatrze „normalnym” gramy często w takiej sytuacji, że mamy wszystko narzucone, począwszy od repertuaru, reżysera aż do roli. I ta odmiennost jest chyba szalenie ważna w tej naszej współpracy.

Drobik: Tak, jest szansa robienia tego co nas autentycznie interesuje.

Saar: „Nas i ludzi, którzy często spracowani, zmęczeni, znajdują jeszcze chwilę czasu, aby obejrzeć nasze przedstawienie.

Kapeliński: Dlatego też pragniemy pokazywać sprawy łódzian bliskie. Przygotowujemy właśnie spektakl obrazujący Rewolucję 1905 r. w Łodzi. Radogoszcz, Rewolucja 1905 r. zdawałoby się, że podejmujemy jedynie problemy historyczne. Ale tak nie jest. Staramy się jedynie ukazać najpierw pewne źródła, aby przejść do problemu dnia dzisiejszego. Przymierzamy się już do spektaklu podejmującego sprawę etyki lekarskiej.

Saar: Ale ten nurt historyczny w naszym działaniu jest niezwykle istotny. Bo patriotyzm to nie tylko zwycięstwo pod Kirchholmem i Wiedniem, ale także historia czwartej Łodzi. Chcemy tu pokazać przede wszystkim cierpienie wynikające z niemożności zrealizowania tego co jest w człowieku najistotniejsze — jego tęsknoty do normalnego życia. Warszawa ma swoją, Kraków swoją i Łódź swoją historię. Wszystkie one sumują się na historię kraju.

latwe, „na telefon”. Kierownik zna aktorkę, wie że mu dobrze zagra, wykręca do niej numer i ma problem „z głową”. Natomiast tam, gdzie musi wziąć już spektakl teatralny zaczynają się dziwne wahania, obawy. U nas robi się w klubach kultura dorywczo. Mamy tyle i tyle pieniędzy, bierzemy cztery osoby, placimy po 500 zł i sprawa załatwiona.

Saar: Zbyt często idzie się tu na łatwiznę. Na odfajkowanie, na sprawozdawczość...

Kapeliński: Przyjrzyjmy się chociażby realizacji tak pozytywnej inicjatywy jaką jest „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką”. Potrzebni są w niej jacyś organizatorzy, łącznicy, a po efektach podejrzewam, że ci organizatorzy niezbyt przejeżdżają się całą sprawą.

Łągwa: Przedstawialiśmy kiedyś fragmenty utworów Brechta bezpośrednio w halach fabrycznych w Zgierzu. Ludzie z dużym zainteresowaniem i aprobatą przyjęli nasze występy.

Kapeliński: I kto wie, czy te małe formy, a nie od razu cały spektakl, są doskonałym przygotowaniem widza do odbioru trudnej niekiedy współczesnej sztuki. Te wasze zgierzkie doświadczenia — to dla mnie połączenie sztuki z reklamą. Okazało to rozbudzenie świadomości, zainteresowania i wrażliwości artystycznej.

Łągwa: Widza trzeba zdobywać...

Saar: Tak, ale sami nie damy rady. W tym najwspanialszym bezpośrednim kontakcie artysty z odbiorcą potrzebny jest po drodze organizator. Kultura musi mieć mecenasa, w naszej rzeczywistości ma go w państwie, ale potrzebuje także organizatora.

Kapeliński: Obserwujemy w Łodzi dziwne zjawisko. W Warszawie, Krakowie, można znaleźć mnóstwo małych form teatralnych. U nas jest to jakoś niemożliwe. Prawdę mówiąc, panuje zasada albo duży teatr, albo nic.

Drobik: Na przykład, od wojny nie mieliśmy w mieście kabaretu z prawdziwego zdarzenia. Owszem, były składanki, ale nie było tego co można nazwać kabaretem. W naszych planach zamierzamy także zorganizować coś i w tej „lejszej” dziedzinie. Będzie to chyba kabaret, a nawet na pewno o naszych sprawach codziennych, ale nie będzie to „wizanka” skeczów i piosenek o kelnerach czy pralniach.

Łągwa: Dla nas, dla aktorów w tym wszystkim co robimy i zamierzamy robić jest szansa wzbogacenia warsztatu, odmiennego przecież w tym naszym działaniu od teatru „profesjonalnego”.

Saar: Prawdę mówiąc, choć to nie brzmi zbyt ładnie w naszym ustroju, jesteśmy trochę „prywatną inicjatywą”. Poza premierami, które mają w jakiś sposób zapewniona widownię, sami musimy organizować sobie następne spektakle. Oczywiście nie zawsze nam się to udaje. Dlatego też chyba do tej pory mieliśmy okazję wystąpić jedynie z „Pamiętnikami” cztery razy. Coś ciągle nawala na tym organizatorskim etapie. A szkoda, bo wydaje nam się, że staramy się swą pracą dać widzowi wzmocnienie, które może być podstawą do refleksji i przemyśleń.

Notował **JERZY BĄBOL**

Wśród wielu płaszczyzn kształtowania między narodowych kontaktów na czoło wysuwa się współpraca kulturalna. Dokonania we wszystkich jej dziedzinach zapisują wciąż nową jakość życia narodu, kreślą strukturę współczesnego człowieka i kraju. Prezentacja dorobku kultury i sztuki jest przy tym najwładniejszą i najatrakcyjniejszą formą wymiany doświadczeń zarówno twórców jak i widzów teatralnych, kinowych, bywalców sal koncertowych, czytelników książek. Imprezy kulturalne ściągają więc rzesze zainteresowanych osiągnięciami naszych sąsiadów.

Najbliższe tygodnie skłaniają do szczególnego zainteresowania nie tylko życiem gospodarczym i politycznym, ale także kulturą i sztuką naszych radzieckich przyjaciół. ZSRR sumuje swój międzyzjazdowy dorobek, określa przyszłość narodów wszystkich republik. W naszym kraju wiele uwagi poświęca się także problemom Związku Radzieckiego i wzajemnym powiązaniom obu krajów. Wśród wielu wizytówek, jakimi sygnalizować można pogłębiające się z dnia na dzień polsko-radzieckie kontakty, poważne miejsce zajmie uczestnictwo rosyjskiej i radzieckiej sztuki w polskim życiu kulturalnym.

Coraz częściej od prezentacji osiągnięć przechodzimy do ściślejszej współpracy owocującej ciekawymi rozwiązaniami artystycznymi. Niedawna premiera „Gajane” A. Chaczaturiana w Teatrze Wielkim stała się wydarzeniem w skali ogólnopolskiej. W przygotowaniu inscenizacji uczestniczył sam kompozytor, a choreografię opracował młody leningradzki artysta z zaprzyjaźnionego z naszą operą Teatru im. Kirowa — Borys Ejtman.

Tak jak „Gajane” miała w Łodzi swój ogólnopolski start i rozpoczęła drogę po naszych scenach, tak pozycję rosyjskiej klasyki operowej utwierdziła inscenizacja „Kniazia Igora” Borodina. W ciągu zaledwie kilku lat opera ta doczekała się w naszym mieście już drugiej realizacji i wciąż cieszy się nieustannie powodzeniem widowni.

Po dzieła dramaturgii rosyjskiej i radzieckiej sięgają wciąż teatry dramatyczne. Przed kilkoma miesiącami w Małej Sali Teatru Nowego przygotowano prapremierową inscenizację dramatu współczesnego radzieckiego twórcy A. Arbusowa „S-roświecka komedia”. Realizacja tej sztuki na łódzkiej scenie powiązana była z gorąco przyjętą w naszych śro-

wiskach twórczych wizytą sławnego dramaturga. Już w niedziele sympatyków teatru czeka nowa premiera. Będzie nią przygotowana przez Witolda Zatorskiego inscenizacja niemiędnego dzieła Czechowa „Wujaszek Wania” (w roli tytułowej wystąpi Z. Józefowicz). Teatr im. Jaracza ma w swym repertuarze dramat M. Bułhakowa w scenicznej realizacji — J. Maciejowskiego „Dni Turbinów”. Przypomnijmy, że sztuka ta powstała w oparciu o bestsellerową po-

ry. W „Iwanowie” zaprezentowany zostanie obraz Jurija Czulukina „Po prostu żołnierz” z Władimirem Siedowem w roli głównej. W „Wisła” — „Sokolowo” reż. Otokara Vavry. Premiera tych dwóch filmów upamiętnia 58 rocznicę powstania Armii Radzieckiej. Przypomnijmy dni wojny, zaprezentują postawy dowódców i zwykłych żołnierzy. Czas, w którym powstawały więzi okrutne, dzisiaj symbolicznym mianem braterstwa broni ma tu bogatą dokumentację.

XXV Zjazd KPZR jest szczególną okazją do spotkań i prelekcji omawiających gospodarstwo, politykę i kulturalne zamierzenia Kraju Rad. W domach kultury, świetlicach i klubach przygotowano wiele imprez prezentujących najnowsze oblicze i przyszłość różnych dziedzin życia narodów radzieckich. W placówkach kulturalnych odbywać się będą także okolicznościowe programy adresowane do widzów o różnorodnych upodobaniach. Młośników piosenki zainteresuje koncert laureatów konkursu piosenki radzieckiej, który zaplanowano w Domu Kultury „Polesie”. MDK „Energetyk” zaprasza na wieczór poezji i muzyki rosyjskiej i radzieckiej. Podobne imprezy organizuje SDK „Lutnia”. Klub „Osiedle Młodych”. MDK im. B. Znojka, Klub Fabryczny ZPB im. Armii Ludowej, SDK w Zgierzu, Muzeum w Pabianicach.

Na terenie Łodzi i województwa w bardzo wielu placówkach kulturalnych przygotowano ciekawe ekspozycje. Biblioteka im. Waryńskiego opracowała wystawę „Z historii KPZR”. Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego zaprezentuje radzieckie wydawnictwa polityczno-społeczne. „KPZR w literaturze radzieckiej i polskiej” to tytuł wystawy przygotowanej w Domu Kultury im. Znojka. W SDK „Lutnia” prezentowana będzie wystawa „Żołnierz radziecki — obrońca pokoju”. Pokonkursowa ekspozycja plakatu „ZSRR w okresie Rewolucji Październikowej” zorganizuje SDK w Zgierzu. To tylko najważniejsze z imprez i wystaw, jakie odbywać się będą w Łodzi i województwie z okazji XXV Zjazdu KPZR i 58 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Jak widać z przedstawionego kalendarza imprez obok programów okolicznościowych wiodące miejsce zajma inscenizacje teatralne, koncerty i projekcje filmowe, które mają już swoją ustaloną pozycję w dorobku kulturalnym naszego miasta.

(rg)

Rysunki satyryczne J. Skoniecznego

Rysunki satyryczne Józefa Skoniecznego ukazywały się i ukazują w różnych pismach — przede wszystkim na łamach „Głosu Robotniczego”, gazety, w której pracuje on stale jako grafik.

MONIUSZKO ZOSTAJE W PARKU

„Piszecie o 100-leciu „Haliki”, ale o pomniku Moniuszki nie pamięta się — zaczyna swój list nasz Czytelnik p. Mieczysław Superson. — Czas przeniesić pomnik na właściwe miejsce. Mamą pięknym teatr operowy, gdzie grane są opery Moniuszki, a twórcą i kompozytorem tych oper stoi sobie na skwerku przy Dworcu Fabrycznym. Plac przed teatrem jest duży. Wśród kwiatów i laweczek powinien stanąć pomnik, a na skwerku ładnie będzie wyglądała nowoczesna rzeźba. Proszę redakcję o zainteresowanie się tą sprawą, sądzę, że mój głos nie jest osobobny”.

Treść listu przedstawiliśmy wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków Mieczysławowi Pracucie. Oto jego odpowiedź: „Pomnik Moniuszki powinien zostać w tym miejscu, w którym jest. Łódzianie przyzwyczaili się już do jego lokalizacji. Uważam, że teraz, gdy stoi już odwrócony twarzą do ulicy wśród zieleni tak uczęszczanego przdyworocego parku chyba wszystko jest w najlepszym porządku. Ten mały pomnik zginalby na ile wielkiego gmachu teatru i rozległego placu przed operą. Może warto by pomyśleć o ulokowaniu tam innego pomnika, ale jestem przeciwny przeniesieniu tego z parku. W ogóle nie jestem zwolennikiem przemieszczania pomników. Uważam, że powinny zachować swoją pierwotną lokalizację. Jedynie tylko co jeszcze często pozostaje problemem, to troska o nie. Dzielnicowe wydziały kultury nie zawsze należycie dbają o stan pomników — ale to już inna sprawa. Natomiast lokalizacja nie powinna się zmienić”.

(rg)



malutkiej rączce do pracy, a bardzo dużej łapie do brania pieniędzy. Z kolei odmienny humor reprezentuje jego „Na ramię broń” — wymarsz pierwszoklasistów do boju o piątki, dźwigających na ramieniu zamiast karabinów... olbrzymie otówki.

Na wystawie znalazła się również próbka komiksu satyrycznego, a także cztery grafiki z jego cyklu „Portrety satyryczne”.

Wystawa rysunków satyrycznych Józefa Skoniecznego stanowi tylko fragment twórczości artysty, ale reprezentuje dobrze treści i formy uprawianej przez niego dyscypliny sztuki plastycznej.

M. J.

Poznaj sąsiada — już w szkolnej ławie

Dziesięć lat temu, za pośrednictwem ambasady NRD w Warszawie, łódzkie Liceum Ekonomiczne nr 1 nawiązało korespondencję ze Szkołą Zawodową w Eberswalde-Finow koło Berlina. Od tamtej pory — informuje dyr. Czesław Wleczorek — datuje się ożywiona współpraca między obydwoma szkołami. Jej wynikiem jest m. in. wymiana listów między uczniami i organizacjami młodzieżowymi obu szkół, zapoznanie uczniów z historią, kulturą i osiągnięciami obu krajów, organizowanie współzawodnictwa sportowego itp.

Ponadto co roku obie strony organizują dwutygodniowe obozy wędrownie w NRD i w Polsce, dzięki którym np. do tej pory około 180 uczniów z obu szkół poznało najbliższe regiony i zabytki sąsiedniego kraju. Co roku odbywają się także wzajemne wizyty delegacji nauczycielskich służące wymianie poglądów, doświadczeń dydaktycznych i form oddziaływania wychowawczego. M. in. z okazji 10-lecia współpracy między obu szkołami, w tych dniach Liceum Ekonomiczne nr 1 w Łodzi gościć będzie delegację nauczycielsko-młodzieżową szkoły w Eberswalde-Finow.

Przy okazji warto dodać, że efektem współpracy było także przekazanie szkole łódzkiej podręczników, słowników, taśm magnetofonowych i innych pomocy ułatwiających uczniom LE nr 1 — naukę języka niemieckiego.

(st)

ZMIANA ADRESU I NUMERU KONTA BANKOWEGO

STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE
STOWARZYSZENIE WYŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI

w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 53

z a w i a d a m i a,

że z dniem 1 lutego 1976 r. biuro Stowarzyszenia przeniesione zostało do lokalu przy
ul. PIOTRKOWSKIEJ 123 w ŁODZI,
kod 90-430.

TELEFONY:

387-11 — Dyrektor, 375-02 — Biuro.

Od 1 stycznia br. zmieniony został również numer konta bankowego w PKO Łódź z nr 7 - 9 - 579 na nr 47513 - 5180 - 132.

432-k

WYWABIACZ „ACET-SKIN“

zastępuje aceton i w użyciu domowym służy do wywabiania tłustych plam z tkanin wełnianych i bawełnianych.

CENA 1 BUT. — ZŁ 8.50.

Do nabycia we wszystkich sklepach z artykułami chemicznymi.

Producent:
CENTRALA WYTWÓRCZO-USŁUGOWA „LIBELLA”,
Warszawa, ul. Filtrowa 63.
648-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 2 marca 1976 roku o godz. 10 w sali konferencyjnej Rektoratu, al. Kościuszki 4, II p. odbędzie się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

GODZ. 10:
— lek. dent. **MAGDALENY WOCHNA-SOBAŃSKIEJ** pt.: „Diagnostyka chorób miąższu zębów mlecznych”.
Promotor: prof. dr hab. L. Woźniak
Recenzenci: doc. dr hab. M. Pruszyński, doc. dr hab. E. Szymaniak.

GODZ. 11:
— lek. **TADEUSZA GDULEWICZA** pt.: „Niedokrwienna choroba serca u mieszkających trzech dzielnic Łodzi”.
Promotor: prof. dr hab. J. Indulski
Recenzenci: prof. dr hab. T. Bogdanik, doc. dr hab. W. Jedrychowski.

Z pracami i ocenami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 10. Wstęp na rozprawy wolny.
709-k

PODZIAŁ ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH BUDOWNICTWA w Łodzi, ul. Lagiewnicka 54/56 z a w i a d a m i a,

ZE DNIA 24 LUTEGO 1976 ROKU wypłaca nagrody z zakładowego funduszu nagród za rok 1975.

Ewentualne reklamacje przyjmowane będą w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
557-k

U kogo zgaśnie światło?

Zakład Energetyczny Łódź — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości:

MIASTO ŁÓDŹ:

- W dniu 26 i 27 lutego br. w godz. od 6.30 do 17 ulica: Rydla bl. 401/402, 403/404, 405 i 406.
- W dniu 27 lutego br. w godz. j.w. ulice: Cienkowski nr 11a, 2, Rogozińskiego nr 6a i 11.
- W dniach od 2 do 5 marca br. w godz. j.w.

WOJEWÓDZTWO MIEJSKIE ŁÓDZKIE:

- W dniach od 19 lutego do 15 marca br. w godz. od 8 do 15. Zgierz, ul. Wojska Polskiego, Ciosnowska, Buczka i Prusa.
- W dniu 20 lutego br. w godz. j.w. Rąbień, Rąbień Działki i Romanów.
- W dniu 23 lutego br. w godz. j.w. Zytowo.
- W dniu 25 i 26 lutego br. w godz. j.w. Karolew, Hermanów I i II.
- W dniu 27 i 28 lutego br. w godz. j.w. Ksawerów, ul. Szeroka, Zachodnia od nr 25 do Mały Skręt i Przyłęgle.
- W dniu 28 lutego br. w godz. j.w. Pabianice, ul. ul. Łakowa, Widok, Piętna, Zabia, Wierzbowa i 7 Listopada.

Informacji o przerwach udzielają oraz przyjmują reklamacje odbiorców dotyczące przerw w dostawie energii elektrycznej dyżurni w rejonach: Łódź — Południe, tel. 334-28, Pabianice, tel. 37-10, Zgierz, tel. 16-34-49.
659-k

Rada Zakładowa Związku Nauzytelstwa Polskiego Łódź — Górna z a w i a d a m i a,

że dnia 26 lutego 1976 r. o godz. 10 odbędzie się **ZEBRANIE SPRAWODAWCZO-WYBORCZE** Sekcji Emerytów w sali Klubu Nauzytelstwa, ul. Piotrkowska 137.
611-k

Nieruchomości

POŁOWE domu jednorodzinne — murowanego, I piętro, z ogrodem sprzedam. Oferty „3034” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC budowlany (teren uzbrojony), zadrzewiony, ogrodzony, 1.400 m sprzedam. Łódź, Krasieńskiego 4, niedziela, godz. 11-17
3046 g

ŁÓDŹ, wille podpiwniczone z placem 1.400 m sprzedam. Oferty „3031” Prasa, Piotrkowska 96

BUDYNEK nadający się na warsztat do wynajęcia. Justynów, ul. Górna 16
2959 g

SPRZEDAM działkę na Zdroju — 900 m pod za budowę bliźniaczą. Oferty „3498” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE domek kampingowy. Tel. 51-11-36
2816 g

SOKOLNIKI — wille — wszystkie wygodne, 50 m garaż, działka zalesiona 1.500 m i parcela sprzedam. Oferty z ceną „2942” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dom jednorodzinny — pokój z kuchnią. Narcezywa 14a os 16
2826 g

KUPIE domek lub mieszkanie (Konstantynów, Aleksandrów). Oferty „2987” Prasa, Piotrkowska 96

Rożne

CYPERLING — specjalista ginekolog, 16-18 PKWN 4, tel. 240-17
2032 g

Dr Jadwiga ANFOROŹCZ skóra, weneryczne 15-19, Próchnika 8
1288 g

GINEKOLOG — Czerwonka 14-18, Tuwina 20, tel. 335-30
1825 g

SPECJALISTYCZNY Dermatologiczny Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Zakrzewka 44 — Poradnia Wenerologiczna i I piętro, przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel) udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie
435 k

POTRZEBNA gospośka na kilka godzin dziennie. Warunki dobre. Tel. 301-48
2306 g

NOWOCZESNY krótki damski, dziecięcy opanujesz szybko wynalazkiem Medchilskich. Nawrot 32
3023 g

MATEMATYKA, fizyka — egzamin wstępny. Mokrosz, Rysownicza 39/45-79
1731 g

MATEMATYKA — mgr Kacprzyk, Piotrkowska 164
2501 g

MATEMATYKA, 257-57 — mgr Pluskowski
23405 g

MATEMATYKA uczniom, studentom — doświadczonego wykładowcy Sorkin, Reńskińskiego 14-8
2780 g

BIURKO STYLOWE KUPIMY zgłoszenia pod numer tel. 311-24, w godz. 8 - 15.
622-k

WPISTY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśliń budowlanych, instalacyjnych, maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuję, szczegółowych piśmennych informacji udziela „Wiedza”, 31-139 Kraków ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego) 403 k

POTRZEBNY korepetytor z pełnymi kwalifikacjami kl. VII szkoły podstawowej. Sprawa pilna. Tel. 249-26, godz. 8-14
2856 g

MATEMATYKA, fizyka — mgr Okupski, tel. 221-64
3213 g

POSZUKUJE opiekunki dla starszej chorej osoby w zamian za mieszkanie. Warunki do omówienia. Zgłoszenia telefonicznie 775-05 lub 257-15 po godzinie 17
3090 g

POSZUKUJE osoby, która udzieliła mi pomocy w wypadku 3 grudnia 1975 w Ustroniu k/Wisły przy Rynku, Franciszek Banas, Ustron, Osiedle 22 Lipca 2-3
2790 g

INŻYNIER posiadający „Plata 125”, telefon i nieograniczony wolny czas, oczekuje propozycji. Oferty „2722” Prasa, Piotrkowska 96

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, ul. Elektryczna 14. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi

USZCZELNIANIE okien i drzwi taśmą metalową importowaną. Tel. 52-70-43 po 16. Urbaniak 2963 g

CERUJE garderobe, cremenline, dywany, Pawlikowska, Al. Kościuszki 41

POSIADAJĄ lokal na peryferiach miasta nadający się na pracownię, oczekuje propozycji. Oferty „2722” Prasa, Piotrkowska 96

„CRYPTON” — angielski aparat elektronyowy wykrywa usterek w silnikach samochodowych, reguluje zapłon, gaznik, wyważa żanle kół dynamicznie, statycznie — reguluje zbieżność, karosazu, hamulców — wykonuje lnz. Supady, Suwalska 24. Tel. 438-78

MAGLOWANIE bielizny ekspresowe — wykonuje Nawrot 11, Jezierska

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań. Libelta 29 poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi

CYKLINOWANIE parkietów maszyną bezpylną, lakierowanie. Tel. 356-11, godz. 10-12, 17-19 Śniady

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę o brzmieniu: „PSS O/Sródmieście Skł. Nr 2”
3890 g

EWA Kamińska zgubiła legitymację studencką nr 11541/L wydaną przez AM

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę: „St. prolektant mgr lnz. Ryszard Chrapowicki upr. 2 § 9, I pkt. 1 i 2 nr upr. 51/68 i 135/71/Lm”
3092 g

JANUSZ Serafiński zgubił indeks 3432 wyd. przez UE

JÓZEF Ruskiewicz, Łódź, Gdańska 9 m. 15 zgubił potwierdzenie zgłoszenia wykonania rzemiosła nr 855 wydana przez Urząd Dzielnicowy Łódź-Polesie
2800 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę o brzmieniu: „Zakład Instalatorstwa Elektrycznego mistrz Jan Galkiewicz Zgierz, os. Kolejowa bl. 4 m. 55”
2763 g

JANUSZ Łuczak zgubił legitymację studencką nr 9995 wydaną przez UL
2761 g

SŁAWOMIR Swierczyński zgubił leg. studencką 17483 wyd. przez PL
2743 g

POLSKI — korepetycje licealistom. Mgr Kwiatkowska, Tel. 261-79, godz. 16-17
2914 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę inkasenta Nr 108 ZE Ł-M (Zakład Energetyczny Łódź-Miasto)
3060 g

SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW „ZDROWIE” świadczy usługi lekarskie, stomatologiczne i protetyczne w następujących lecznicach:
Piotrkowska 159, tel. 629-50
al. Kościuszki 67, tel. 664-87
Nawrot 8, tel. 331-36
Zarawska 7, tel. 440-95
Pabianicka 161, tel. 412-59
Lekarze — wybitni specjaliści, docenci i profesorowie przyjmują codziennie do godz. 21.
LEKARSKA POMOC DOMOWA czynna codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7 - 22, tel. 666-55.
178-k

WYSOKA nagroda za wkażanie miejsca, za odprawienie ruder, kradzieży szuski mieszaniec — pekińczyk (zginął 6. II. przy ul. Radzieckiej). Odprawa Radziecka 36

POMOC do 1,5-letniego dziecka potrzebna. Warunki bardzo dobre. Czarna al. Kościuszki 24 m. 5. front II piętro. Zgłoszenia po 16
2478 g

12 LUTEGO zginął 1,5-letni pies owczarek alzacki, grzbiet czarny, spód jasno szary. Widywano go w parku przy ul. Północnej. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Łódź, Staszica 19 m. 20
3197 g

Pojazdy

„TRABANTA 601” (1971), przebieg 42.000 km sprzedam. Tel. 811-57 po godzinie 18
2841 g

„FIAT 1500” (eksportowy) sprzedam. Odbiór „Polsmo zbył” Oferty „3072” Prasa, Piotrkowska 96

Kamro Sprzedaw

BONY kupię. 327-15
3015 g

KUPIE dużą butle do gazu. Tel. 751-83
2724 g

BONY kupię. Tel. 831-08
2777 g

KUPIE wózek dziecięcy. Oferty „2786” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE wlatrówkę kaliber 4,5 Kasprzyska, Łódź Ziemna 28 m. 4a I p. Po godzinie 19
2835 g

KUPIE eleganckie, skórzane płaszcz damski — rozmiar 44 oraz blam bezowijany tepek karakulowych. Oferty „2836” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE maszynę dziewiarską dwupłytkową ręczną „8”. Oferty „2830” Prasa, Piotrkowska 96

BASSETA rodowodowego tanio sprzedam. J. Dąbrowskiego 28 D-6
3111 g

SPRZEDAM złoty pierścionek. Tel. 492-08
2249 g

SPRZEDAM regał kombinowany, biblioteczny, biurko — Swardz. PKWN 4 m. 1. Lubanski
2962 g

JAMNIKI szczeniata, gładkowłose, rodowodowe — sprzedam. Edward Schoenkecht, Poznań, Żurawia 10-31
32 p

PUDELKI miniatry czarne, rodowodowe — sprzedam. Tel. 791-12
2941 g

SZLIFIRKIE dentystyczna elektroniczna, cichobieżna, wisząca w dobrym stanie kupię. Tel. 51-22-98

SPRZEDAM dwa pierścionki (jeden z brylantem 0,53 k). Tel. 693-70
2948 g

COCKER spaniel — sukca 9-miesięczna z rodowodem (koloru złotego) sprzedam. Tel. 302-61
2741 g

SPRZEDAM biały kożuch mekko, rosyjski. — Cena 11.000 Nowotki 44-11, godz. 16-18
2748 g

KUPIE kilkumiesięcznego dalmatyńczyka lub cockera spaniela. Łódź, Retkińska 14 m. 22
2770 g

FUTRO szwedzkie norki (łapki) rozmiar 43-50 — sprzedam. Rojna 31 m. 3
2813 g

PRZYCZEPE campingową „Tramp” dywan 3x4 m sprzedam. Tel. 835-00 wieczorem
2806 g

CZARNE futro karakulowe, rozmiar 46 — tanio sprzedam. Traktorowa 59-38 blok 29 (rod. Łanowka)
2829 g

SPRZEDAM dwa owczarki niemieckie, rodowodowe, 1,2 roku. Wyskoklenie karnościowe. Bednar ska 9 m. 52
2829 g

SPRZEDAM bony na samochód. Oferty „2885” Prasa, Piotrkowska 96

KOMPLET mebli sprzedam Oferty „2935” Prasa, Piotrkowska 96

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!



„CYPISEK”
PROSZEK DO PRANIA PIELUSZEK I BIELIZNY NIEMOWLĘCEJ

— nie zawiera syntetycznych środków nawierzchniowo czynnych, główny jego składnik to mydło;
— nie zawiera szkodliwych dla niemowlęcia składników, nie powoduje uczuleń, jego receptura została uzgodniona z Instytutem Matki i Dziecka.
— przeznaczony jest do prania pieluszek i bielizny niemowlęcej w pralkach automatycznych, pralkach wirnikowych oraz prania ręcznego.

CENA 14 ZŁ,

SKLEPY arged ZAPRASZAJĄ

SPRZEDAM komplet pasów samochodowych (rolkowe) RFN. Tel. 735-25
2787 g

RZĘBY z kości słoniowej i hebanu (Wschodnia Afryka) sprzedam. Żurawia 8
2898 g

ATRAKCYJNE kwiaty rabatowe. Dużo nowości. Wyślew wprost do gruntu. Wysła za zaliczeniem pocztowym Ogrodnictwo Specjalistyczne — Cena i opakowania 45 zł. Pisemnie za mowienia kierowca 40 Jan Rutkowski
2869 g

NOWY kożuch damski — sprzedam. Narutowicza 131 m. 21 po 19
2892 g

SPRZEDAM pianino „Berlin”, stan idealny, piękny ton Oferty „2646” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM automat pieniężny zręcznościowy wiszący i bilard automatyczny zręcznościowy. Dzwonić w godz. 13-15, tel. 233-24
3171 g

SPRZEDAM przyczepę samochodową dwukołową ze łazną o wymiarach 160 cm na 230 cm, ogumienie 750x16, kościół CO ESKA 10 m kw. pow. ogrzewczej, używany. Wiadomość tel. 343-94 wieczorem
2980 g

M-2 Retkinia — zamienie na M-3, dzielnicą obywatela. Oferty „2812” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia — wygodny, pokój, kuchnia — stare budownictwo na 2 pokoje, kuchnia — wygodny. Tel. 51-48-44
2801 g

M-2 własnościowe sprzedam. Oferty „2807” Prasa, Piotrkowska 96

MALŻENSTWO poszukuje pokoju dużego lub pokoju z kuchnią. — Oferty „2821” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia (64 m kw. z wygodami bez c.o.), I piętro w śródmieściu zamienie na M-3 dwu pokojowe na Osiedlu Polejerska lub Stefana, tel. 51-35-58 po godz. 18
2785 g

MALŻENSTWO — członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania na 2-3 pokoje, kuchnia lub 2 łata. Tel. 450-43 godz. 15-18. Platnie z góry
3058 g

POKÓJ, kuchnia — stare budownictwo I-M-2 bloki na pokój, kuchnia bloki. Tel. 51-48-44
2802 g

SAMOTNA, pracująca — członek spółdzielni poszukuje samodzielnego pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „2827” Prasa, Piotrkowska 96

STARSA pani poszukuje mieszkania. Może zapłacić odstępne. Tel. 731-20

MŁODA pracująca poszukuje niekremującego pokoju. Oferty „2817” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIE spółdzielcze M-5 Teofilów „A” na dwa mieszkania mniejsze, niekonięcznie spółdzielcze. Oferty „2911” Prasa Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnia, wygodny (prócz CO) rozkładowe, front, II p., telefon. Piotrkowska, zamienie na M-3. Oferty „2801” Prasa, Piotrkowska 96

PRACUJĄCA, studująca poszukuje pokoju na rok. Oferty „2865” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJME na mieszkanie starsza osoba względnie młode małżeństwo bez dziecka. Gandhiego 24 m. 12 Zyrwicki
2903 g

POKÓJ do wynajęcia dla 2 uczennic i uczniów — Rzepakowa 4
2907 g

POKÓJ samotnej pani wynajm. 850-56 godz. 10-16
3148 g

WASOSZ woj. Leszno, 2 pokoje, kuchnia, wygodny, telefon, 92 m zamienie na 2 pokoje, kuchnia lub pokój, kuchnia w Łodzi. Wiadomość Łódź, Skarżyskiego 24
2894 g

Lokale

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z wygodami na rok. Najchętniej Zabieniec, Teofilów, Platnie z góry. Oferty „2648” Prasa Piotrkowska 96

MIESZKANIE — 2 izby 40 m, nadające się na lokal handlowy, usług, rzemieślnicze — zamienie na M-3 lub M-2 w pobliżu Osiedla Pojezierska. Telefon 51-59-70 wieczorem 2716 g

ZAMIENIE 3 pokoje, kuchnia, wygodny, centralne, telefon, śródmieście na 2 pokoje, kuchnia oraz osobno pokój, kuchnia. Tel. 672-18
2742 g

PRACUJĄCY poszukuje pokoju. Oferty „2851” Prasa Piotrkowska 96

PODZIAŁ ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD
DYREKCJA ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO NR 3
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 85/87, z a w i a d a m i a,

wszystkich pracowników przedsiębiorstwa, że nagrody z zakładowego funduszu nagród za rok 1975 wypłacane będą **DNIA 24 LUTEGO 1976 ROKU.**

Termin składania reklamacji przez pracowników nie uwzględnionych w wykazie osób uprawnionych do partycypowania w podziale funduszu upływa z dniem 24 lutego 1976 roku.
584-k

LICYTACJA

Wydział Finansowy Urzędu Dzielnicowego Łódź — Polesie zgodnie z art. 103 Ustawy z dnia 17 czerwca 1966 roku o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. nr 24, poz. 151) podaje do wiadomości, że w dniu 26 lutego 1976 roku o godz. 10 w Sądzie Zajętych Ruchości, w Łodzi przy ul. Nałtowej nr 1 odbędzie się sprzedaż z licytacji samochodu osobowego marki Syrena, typ 101, nr silnika 8659, nr podwozia 7503, rok produkcji 1960, oszacowanie na kwotę zł 12.000, cena wywoławcza wynosi zł 9.000. W.w. samochód można oglądać w dniach 24 - 25 lutego 1976 roku w godz. 10 - 14 pod wyżej wskazanym adresem. W przypadku nieudziału w licytacji w pierwszym terminie druga licytacja odbędzie się w dniu 2 marca 1976 roku o godz. 10. Cena wywoławcza w drugim terminie licytacyjnym wynosi połowę wartości szacunkowej.

KIEROWNIK WYDZIAŁU FINANSOWEGO
438-k

CZWARTEK, 19 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Komentarz. 8.10 Melodie przyjaźni. 8.35 Koncert corynkowy. 9.00 Wiad. 9.05 „Niebezpieczna sprzeczka”. 9.25 Ludowe pieśni. 10.00 Wiad. 10.05 Muzyka ostateczna. 10.30 „Niebezpieczne związki” — fragm. pow. 10.40 z nagran. Lester Younga. 11.00 Chwila muzyki. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Rytm, barwy, nastroje (L). 11.30 Koszalin na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koszalin na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Zespół „Wiosny Rebaty”. 13.15 Dom i miasto. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Spokojnie z folklorem. 14.00 Zagadka muzyczna — aud. (L). 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Człowiek i środowisko. 14.50 Rytm miłości. 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Z polskiej fonoteki. 15.35 Z lekką muzą przez lata. 15.50 Wiad. 16.05 Informacje dla kierowców. 16.05 przyjaźni. 15.11 Antologia jazzu polskiego. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Estrada przyjaźni. 17.00 Radiokurier. 17.20 Parada piosenek. 17.40 Tydzień Kultury Języka. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Twórcy piosenek. 19.00 Dziennik. 19.15 Orkiestra PR. 19.25 Utwory S. Moniuszki. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Koncert życzeń. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Na fortepianie gra Horst Jankowski. 22.30 Reportaż na zamówienie. 22.45 Nieidealni piosenkarze. 23.00 Wiad. 23.10 Korespondencja z zagranicą. 23.15 Wybitni polscy artyści.

PROGRAM II

7.30 Wiad. 7.35 Audycja publicystyczna. 7.45 Wirtuozii różnych instrumentów. 8.30 Wiad. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 Graja polskie zespoły. 9.40 Tu Radio — Moskwa. 10.00 Kronika kulturalna. 10.15 Max Roger — Wariacje i Fuga. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 „Egzamin z teraźniejszości”. 11.20 Muzyka francuska. 11.30 Wiad. 11.35 Choroby weneryczne nadal grożą. 11.40 Alkohol, alkoholizm, alkohol. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 11.50 Poradnia Rodzinna. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — magaz. (L). 12.45 Koncert. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsł. i o wsł. 13.50 Jeszcze zima — melodie i piosenki. 14.10 Wiec, lepiej, taniej. 14.25 Muzyka polska. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Warszawskie Orkiestra PR i TV. 16.10 W młodzieżowym stylu. 16.25 Melodie z musicali. 16.40 Aktualności dnia. 16.45 „Za granicami miast” — magazyn (L). 17.00 G. Puccini — Scena na Mimi i Ruffolo z aktu opery „Cyganeria”. 17.20 „Fale przyboju” — fragm. pow. 17.40 Radiotarnia. 18.00 I. Paderewski — Fsztażka polska. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echo dnia. 18.40 Urządzenie dla 19.00 Stołeczne aktualności. 19.20 Co my na to? — aud. 20.00 Muzyka angielska. 20.30 Wiersze T. Kiłkowskiego. 20.40 Symfonia A.L. Borodina. 21.30 Dziennik. 21.45 Wiad. sportowe. 21.50 Poznański Chór Chłopięcy. 22.10 Promenada. 22.40 Tadaśki fshikara — kompozytor łapoński. 23.00 Utwory fortepianowe. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

7.00 Ekspresem przez świat. 7.05 Muzyczna zegarynka. 8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Kiermasz Olw. 8.30 Co kto lubi. 9.00 „Peczek mioty” — odc. pow. 9.10 Rock and roll rodzaju żeńskiego. 9.30 Nasz rok 76. 9.45 Dawne tańce. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Brazylijskie duety. 11.00 Złoty podziemie — magazyn. 11.30 Pierwszego nagrania — Spisek Szczęśli. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Królewskie marzenie” — odc. pow. 14.00 Yves Nat gra Sonaty Beethovena. 14.40 W podwójnej roli C. Peterson. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Piosenki W. Trzcińskiego. 15.30 Szerm dla Trójką. 15.40 Wszystko dla mojej uko. 15.50 „Pieśń o M. Polnareff”. 16.00 Rozsyfrowujemy piosenki. 16.20 „Samba dla San Francisco” — gra

PROGRAM IV

5.00 Mała muzyka. 5.15 Lekcja Jezn. 5.30 Gra zespołu M. Smędogieck. 5.45 Aktualności dnia (L). 7.02 Graja akordeonów i T. Wesolowski. 7.10 „Punkty widzenia” — komentarz (L). 7.20 Tańce okresu międzywojennego (L). 7.40 W ludowych rytmach. 8.00 Transmisja z Pr. I. 11.00 Dla kl. IV lic. „Słowo, które jeździ autobusem”. 11.30 Szekspir w opuszczonej po raz drugi. 11.35 Chwila muzyki. 12.00 Wiad. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — magaz. (L). 12.45 Rytm ludowe. 13.00 Z radiowej fonoteki (stereo). 13.50 „Dzieje widziane poprzez słowo”. 14.20 Omówienie programu literackiego. 14.25 „Pustaki” — słuch. 15.05 „Zadani satysfakcji” — słuch. 15.50 Wiad. 16.05 Z estrad i scen operowych. 16.40 Aktualności dnia — wyd. popołudniowe (L). 16.45 „Za granicami miast” — magazyn (L). 17.00 Komunikaty (L). 17.02 Kapela Domu Kultury z Wielunia (L). 17.10 Recital solistki Teatru Wielkiego Mirosławy Świerczek (L). 17.30 Instrumentalne fragmenty operetek (L). 18.05 „Przed koncertem w Filharmonii” — inform. (L). 18.25 Naukowy — rolnikom. 18.40 Tydzień Kultury Języka. 19.00 Poradnik językowy. 19.15 Lekcja Jez. ros. 19.30 Znasz-li ten głos? 20.00 Chór kameralny „Cantores Minores Wratislavienses”. 20.40 Echo muzyczne. 21.20 Portrety wybitnych kompozytorów współczesnych György Ligeti. 22.05 Carlo Gesualdo książę Venosy. Dwa madrygaly. 22.15 Króle i ludzie — Przed XXV Zjazdem KPZR.

PROGRAM I

6.00 TV Technikum Rolnicze (kolor. W). 6.30 IV Technikum Rolnicze (W). 9.00 Język polski dla klas I lic. (W). 10.00 Historia dla kl. VI (Kraków). 11.05 Język polski dla klas VII (W). 12.30 Dla młodych widzów — Decyzje piętnastolatków (W). 13.45 TV Technikum Rolnicze (W). 14.30 TV Technikum Rolnicze (Poznań). 15.05 Matematyka w szkole (Kraków). 15.30 Dziennik (kolor). 16.40 Obiektyw — program woltodzieki, kielecki, piotrkowskie, radomskie, sieradzkie, tarnobrzęskie (Łódź). 17.00 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem (kolor. W). 18.05 Patrol (kolor. W). 18.30 „Byciem w Angoli” — relacja R. Kapuścińskiego. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 Wiad. sport (kolor). 20.25 Przypominamy, radzimy (kolor. W). 20.30 Teatr Sensacji! Arkady i Borys Strugaczy — „Hotel pod Polem Alpinista” — przekład Irena Lewandowska (W). 21.40 Pegaz (kolor. W). 22.25 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

17.05 Język ros. — lekcja 19 (kolor). 17.40 „Jedynska zima” — program publ. 18.05 Sławny — reportaż 18.30 „Wielkie nadzieje” odc. IV — film ser. prod. ang. 19.00 Magazyn Kulturalny (Łódź). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 Wiad. sport (kolor). 20.25 Koncert skrzypcowy (kolor). 20.55 „Słowa za słowa” — Sylwetka tłumacza. 21.25 24 godziny (kolor). 21.40 Tylko Restauracje — film fab. prod. pol. 23.50 Język franc. — lekcja 19 (powt.).

Trzy R i jedno D

Snując przewidywania na rok 2000, głośny amerykański „futurolog” Hermann Kahn orzekł, że jedynym ratunkiem dla zagrożonego upadkiem świata zachodniego może być lek wybrany z zestawu „trzech R”: „Rewolucja”, „Reformy” lub „Renesans”, „moralny”. Reakcyjny zachodniomocny dziennik „Die Welt” poparł diagnozę Kahna, oczywiście odrzucając bezapelacyjnie dwa pierwsze R — drogę rewolucji bądź reform — i opowiadając się za trzecim remedium.

Wpływowy organ prasowy kraju, który ostatnio wyrugował Skandyńczyków z rynku masowej produkcji filmów porno na użytek krajowy i na eksport — raptem odzywa się głosem Katona. Zdaniem redakcji, kryzys zasad moralnych wśród szarego ludu roboczego stał się główną przyczyną kryzysu gospodarczego. Podporządkowując się wszystkim faszystom, poczynając od Hitlera, teżami o „dekadencji”, cytując Chiraczki i przypominając grzeszną epokę Nerona, „Die Welt” wytyka społeczeństwu Zachodu rejestr win: pociąg do zbytku i wy-

gód, lenistwo przejawiające się w skracaniu czasu roboczego i zwiększaniu liczby dni wolnych od pracy, rozluźnienie obyczajów, dążenie do wolności seksualnej i uciech.

Wyciągając wnioski z „badań naukowych” niejakiego J. D. Unwina, gazeta wysuwa jako pewnik: „...istnieje bezpośrednia zależność między wstrzemięźliwością w pozamateriałnym życiu inilnym a zdolnością naródów do rozwijania potencji twórczej na polu gospodarczym”. Ekspertsi ekonomiczni „Die Welt” upatrują ratunku w swoistej prohibicji mięsnej, a przede wszystkim w leku „D” — rygorze dzwiestwa, postulowanym dla młodych obywateli RFN.

Śczęśliwe lądowanie

Kiedy Barry Shickman stwierdził, że silnik jego awionetki, przelatującej nad okolicami Long Beach (Kalifornia), zaczyna przerywać, zameldował za pośrednictwem radiostacji wieży kontrolnej lotniska sportowego o kłopotach.

W odpowiedzi na meldunek oddziały lotniczej straży pożarnej wylatyły na jednym z pasów startowych 300-metrowy pas piany, aby ułatwić lądowanie. Niestety, Shickman nie trafił na pianę i wylądował obok. Na szczęście jednak ani pilot, ani dwaj pasażerowie nie odnieśli żadnych obrażeń.

Masełko

objadała podopiecznych ze śniadań — z kawy z mlekiem i pieczywa z masełkiem.

Trybunał uchylił zarzuty i nakazał ponowne zatrudnienie obwinionej, gdyż w postępowaniu dowodowym wyszło na jaw, iż „kawa mleczna” w istocie stanowiła zabielaoną lurę zbożową, zaś „chleb” podaje się w przytłuku suchy i nie zdarzyło się nigdy, żeby posmarowano go masełkiem.

Na łamy prasy paryskiej trafił rozszadzany przez Trybunał Administracyjny w Dijon spór prawny między Moniką Martinet a dyrektorką przytulku dla starców w Aise-Sainte-Reine. Wykwalifikowana pracownica — ze względu na oszczędnościowych — była zatrudniona w przytulku przez blisko 5 lat jako siła sezonowa z niską płacą i bez prawa do podstawowych świadczeń socjalnych. Kiedy zaczęła energicznie domagać się zmiany warunków pracy i płacy, została z miejsca zwolniona z uzasadnieniem, że „nie mając uprawnień do stołówki personelu,

Znalazł wolność w więzieniu

Gdy policja zatrzymała 32-letniego bezrobotnego robotnika budowlanego, Donalda Arquette, pod zarzutem obrabowania banku na sumę 2.424 dolarów, mężczyzna nie tylko nie stawiał oporu, ale nawet przyznał się do dwóch innych napadów, które łącznie przyniosły mu 10 tys. dolarów.

Dopiero podczas przesłuchania wyjaśnił się, dlaczego Arquette był taki skory do ujawnienia swych przestępstw. Mężczyzna przyznał, że pieniądze z napadu były mu potrzebne na zapłacenie alimentów dla swej byłej żony, na utrzymanie obecnej małżonki, a także na rozrywki z przyjaciółką. Wszystkie trzy były tak zdecydowane w egzekwowaniu finansowych należności, że Arquette, który niedawno stracił pracę a więc i możliwość zarobku, postanowił oddać się w ręce sprawiedliwości. „Dopiero teraz, w więzieniu będę miał trochę spokoju!” — oświadczył policjantom.



Aktorka hiszpańska Nieves Navarro występuje w filmach włoskich pod pseudonimem Susann Scott.

Patrioci i samochody

Grupa tajemniczych i romantycznych zbrojników specjalizuje się w napadach na magazyny składowe firmy „Brincars”, jednego z czołowych importerów zagranicznych samochodów na Wyspy Brytyjskie. Niewykrywalni dla policji śmiarkowie są fachowcami w niszczeniu wozów — błyskawicznie tną opony, tłuką szyby, obijają

karoserię i kieroszą tapicerkę. I po ciemku bezbłędnie rozpoznają marki samochodów. Najokrutniej pastwią się nad „Volkswagenami” (RFN) i „Datsumami” (Japonia), za to brytyjska produkcja jest dla nich nietykalną świętością.

Boss firmy „Brincars” wprowadził zapewnienie, że nie ma pojęcia, kto to czyni i dlaczego, ale skądinąd wiadomo, że brytyjski przemysł motoryzacyjny przechodzi ciężki kryzys, liczba bezrobotnych w tym przemyśle przekroczyła 31.000, a zagraniczna konkurencja opanowała już rynek w 37 proc. Propagowana przez związki zawodowe i lewicę laburzystowską kampania „Buy British” — kupuj towary rodzime, ma więc coraz szersze poparcie społeczne, zaś bardziej krewcy osobnicy nie cofają się przed aktami „patriotycznego wandalizmu”.

Ucieczka nie udała się

Skazany na 38 lat więzienia za zabójstwo 30-letni Billy Kelly sądził, że uda mu się skrócić pobyt w stanowym zakładzie karnym w Richmond. Korzystając z nieuwagi strażników wysiłnął się do dużego pojemnika na śmiecie, mając nadzieję, że opuści zakład karny śmieciarką. Kelly'emu udało się jedynie przejechać bramę więzienia. Policja zatrzymała go na sąsiedniej ulicy. Zabójca stanie przed sądem, gdzie otrzyma dodatkową karę za próbę ucieczki z zakładu karnego.

Na stos

W Chile faszyci rzucają książki na stos i podkładają ogień. Rozwinięte kraje kapitalistyczne odznaczają się od ideologii faszystowskiej i palenie literatury — choćby nawet marksistowskiej — jest tam odrzucając z niesmakiem. Niemniej faktem pozostaje, że w zadłużonych, bankrutujących metropoliach Zachodu wydatki na oświatę idą „na pierwszy ogień” przy obcinaniu budżetów. Magistrat Nowego Jorku spreparował wcale okazały stos ponad 600 ośmiennych wymównych pracy dla bibliotekarzy. Na 82 miejskie biblioteki publiczne, 33 zamknięto na kłódkę z do nowym przysięzkiego roku. Działające oświatowo mówią o „zniszczeniu najlepszego w USA systemu bibliotecznego” i ostrzegają, że uniemożliwienie milionom młodzieży taniego dostępu do książki pociągnie za sobą dalszy wzrost narkomanii, alkoholizmu i przestępczości.

Tłum.: EWA TORSKA

NIEBEZPIECZNA ROSS MACDONALD GRA

— I tak by pan nie uwierzył, gdybym powiedział! Poza tym nie czas teraz na długie tłumaczenie. Będę mógł, być może, schwytać tego człowieka gołymi rękoma. Ale mając rewolwer byłbym pewniejszy.

— Rewolwer jest może aż za pewny. Pleć trupów wystarczy mi w zupełności — zwróciłem się do wyjścia.

— Niech pan lepiej zostanie tutaj, mój chłopcze.

— Niech pana diabli porwą! — Zostawiłem go z nieprzytomną dziewczyną. Miałem wprawdzie ochotę zostać przy niej, był jednak ktoś w tym mieszkaniu, kto w tej chwili interesował mnie jeszcze bardziej. Wóz Carli stał wciąż jeszcze za Cathay-Clubem, z kluczykiem. Wsiadłem i skierowałem się w stronę miasta, by dojechać do budynku Harveya. Nie zobczyłem nawet z jezdni, by przepuścić karetkę pogotowia, która przejechała koło mnie na sygnale kierując się w stronę Cathay-Clubu.

ROZDZIAŁ 21

Głosy, które przenikały przez drzwi mieszkania Francie Sontag, zdradziły mi, że przyjechałem w samą porę.

— Nie chce się uspokoić! — wołała. Brzmiało to niemal, jak fragment dialogu ze sztuki, którą słabo sobie przypomniałem.

— Nie mówisz mi o tym zmusić!

— Ale masz być cicho! — powiedział mężczyzna. — Za dużo hałasujesz! Mógłby cię ktoś usłyszeć!

— Cicho miasto powinno mnie słyszeć!

— Cicho! — Głos jego był sitymiony. — Jesteś historyczką. Zapominasz pewnie, że siedzisz po uszy w tej historii tak samo jak i ja.

— O nie — tak nie jest. Ja nie wiedziałam o niczym! Ukryłem nawet przede mną, że w nocy mordowali mojego brata!

— Nie wiedziałem przecież...

— Nie, usiadłeś na swoim kościstym tyłku i spokojnie dałeś mu umrzeć! A może pragnąłś jego śmierci?

— Posłuchaj, Francie! — Cierpliwość brzmiała w jego głosie bardzo wymuszennie. — Skąd mogłem wiedzieć, że chodzi o życie Joyego?

— Powinieneś być jechać do Wildwood, kiedy ten człowiek tu telefonował. Byłeś ostatnią nadzieją Joyego, ale nie ruszyłeś nawet palcem, by mu pomóc! — Głos jej podnosił się i opadał.

— Ach — wytworny Mr. Allister! — zawołała z wściekłością. — Masz rzeczywiście wszelkie powody, by nazwać go niepomem! Jego najmniejszy palec był więcej wart niż twoja cała reka! Był przynajmniej mężczyzną, który coś więcej potrafił niż tylko gadać cały czas! Wolalabym raz jeszcze usłyszeć z jego ust „dzieńdobry”, niż całe to gadanie, którym częstujez mnie co noc!

— Myślałem zawsze, że mnie kochasz! — Głos Allistera wydał się przez chwilę łagodniejszy na skutek innego rodzaju niepewności i słabości, która mogła nagle się zmienić w złość. W każdym razie zawsze zapewniałaś mnie, że mnie kochasz!

— Musiałam być wariatką! Jak mogłam kochać takiego żadnego mordu obłudnika, jak ty! Ale teraz już nie jestem wariatką!

— A może właśnie dopiero teraz jesteś! — Słowa jego brzmiały monotonna i obojętnie. — Jesteś jedynym człowiekiem, który mi jeszcze pozostał i wie o mnie wszystko.

— Kerch też o tobie wszystko wie! I Garland!

— Kerch i Garland nie żyją. Ty jesteś jedyna, Francie.

— Czy zabiłeś ich obu? — Głos jej stracił pogardliwy ton i nabrał akcentów lęku. — Nie wierzę w to!

— Możesz wierzyć, w co chcesz! Liczyłem na ciebie, ale rozczarowałeś mnie! — Głos jego drżał takim tłumionym z wielkim trudem podnieceniem, że zrozumiałem, iż znów znajduje się on w stanie, w którym wszystko, nawet morderstwo, jest możliwe.

Próbowałem otworzyć drzwi. Były zamknięte. Klamka szczyknieła, gdy ją puściłem.

— Co to było? — zapytał.

Rozpedziłem się i wywaliłem drzwi. Mrs Sontag i Allister stali naprzeciwko siebie na środku pokoju szeptują jak dzieci, które ktoś przyprowadził na zakazanych zabawach. On zwrócił się w moją stronę z reka w kieszeni. Wszystkie jego myśli koncentrowały się teraz na rewolwerze. Nim jednak mogłem do niego doskoczyć, kobieta znalazła się za nim i odciągnęła jego ręce do tyłu. Zachwiał się w jej uchwycie, ale ona była silna i trzymała go mocno. Ostatecznie wyrwała mu nawet rewolwer i wtedy zrezygnował z oporu.

Próbowałem przywołać uśmiech na twarz, jak gdyby traktował to tylko jako żart. — Halo, Weather! — zawołał z udaną beztrąską.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 lutego 1976 roku zmarł w wieku 73 lat

S. i P.

WŁADYSŁAW MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 lutego 1976 roku o godz. 14 na miejscowym cmentarzu w Zgierzu.

ZONA, DZIECI, ZIEM I WNCZKA

NADLESNICYM DR INŻ.

ZYGMUNTOWI GÓRECKIEMU

wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci

Z O N Y

składają:

RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz PRACOWNICY NADLESNICTWA LUTOMERSK

W dniu 17 lutego 1976 roku zmarł nagle nasz były długoletni pracownik

JAN KRUPIŃSKI

Wyraży głębokiego współczucia Zonie oraz pozostałej Rodzinie składają:

DYREKCJA, KZ PZPR, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA oraz KOLEZANKI I KOLEDZY z KOLEZADW PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „OLIMPIA” w ŁODZI

Wyraży szczerzego współczucia

KOLEZANKOM

JADWIDZE STOŃSKIEJ i ANNIE STOŃSKIEJ

z powodu śmierci

T E S C I O W E J

składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEZANKI I KOLEDZY z TEATRU NOWEGO w ŁODZI

PANI DOCENT

JANINIE SZULC-KUBERSKIEJ

szczerze wyraży współczucia z powodu śmierci

M A T R K I

składają

PRACOWNICY KLINIKI NEUROLOGICZNEJ AM w ŁODZI

DP DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” Redkuje Kolegium Redakcji kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DP” Łódź skrytka nr 39 Telefon: centrala 293-00 linie ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 323-64 Z-ca redaktora naczelnego 301-28 Sekretarz odpowiedzialny i sekretarz 204-75 Dział: miński 341-10, 337-47, sportowy 308-95 ekonomiczny 238-32 wojewódzki 223-05 dział naczelny i interwencji 303-04 (rekrutacji nie zamawia nych redakcji nie zwraca) kulturalny 621-60 „Panorama” 307-25 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-90 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 889-88 888-78 Cena prenumeraty rocznie 234 zł półrocznie 117 zł kwartalnie 58,50 zł Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminu na I kwartał i półroczny oraz cały rok: do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 95. Nr indeksu 33004